

Hurtownia płyt granitowych

Jaworzno ul. Chopina 100G
Tereny przemysłowe Organika Azot
Tel. 728 527 518, 517 858 725

Wystawa nagrobków

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

5 – 11 LUTEGO 2025 r.
nr 6/1737 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

A4 drożeje

Kierowcy korzystający z autostrady A4 Katowice-Kraków nie mają powodów do zadowolenia. Już od 1 kwietnia 2025 roku Stalexport Autostrada Małopolska (SAM), koncesjonariusz tego 61-kilometrowego odcinka, po raz kolejny podniesie stawki za przejazd. Co więcej, jest to druga podwyżka w ciągu zaledwie dwóch lat. Jak tłumaczą przedstawiciele spółki, decyzja ma związek z koniecznością przeprowadzenia remontów oraz rosnącą inflacją.

Zgodnie z wnioskiem złożonym do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), od wiosny 2025 roku kierowcy zapłacą więcej za przejazd przez dwa place poboru opłat – w Mysłowicach oraz w Balicach.

Kategoria 1 (samochody osobowe – poza motocyklami): opłata wzrośnie z 16 zł do 17 zł za każdy plac poboru opłat.

Przejazd całym odcinkiem (w jedną stronę) kosztować będzie łącznie 34 zł.

Kategorie 2, 3, 4 i 5 (m.in. ciężarówki, pojazdy z przyczepami): opłata wzrośnie z 49 zł do 52 zł za każdy plac poboru opłat.

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że wiosenne podwyżki stawek na A4 Katowice-Kraków stały się już niemal tradycją. Poprzednia zmiana w cenniku miała miejsce 1 kwietnia 2024 roku. Teraz, zgodnie z zapowiedzią Stalexportu, kierowcy muszą przygotować się na kolejny wzrost kosztów podróży.

cd. na str. 3

Tragedia w Ciężkowicach. Nie żyje jedna osoba

Funkcjonariusze policji prowadzili ustalenia w sprawie tragicznej śmierci w Ciężkowicach. Miało to miejsce 1 lutego na terenie jednej z posesji przy ulicy Szarych Szeregów. Jakie były okoliczności tego tragicznego zdarzenia?

Całym Jaworzniem niewątpliwie wstrząsnęła wieść o tragedii, która dotknęła jedną z ciężkowickich rodzin. 1 lutego zaalarmowane służby pędziły na ulicę Szarych Szeregów, gdzie starszy mężczyzna zajął się ogniem podczas prowadzonych prac porządkowych na swojej posesji. Jednak strażacy, którzy dotarli na miejsce, nie mogli już nic zrobić. Funkcjonariusze jaworznińskich służb w momencie dojazdu do miejsca tragedii spotkać mogli już jedynie zwęglone zwłoki.

Policjanci dokładnie badali więc okoliczności tego zdarzenia. Priorytetem było ustalenie



Fotografia Ratownicza Gabriel Wilk

takich rzeczy jak to, czy śmierć mogła być efektem popełnionego przestępstwa. Z ustaleń funkcjonariuszy badających sprawę oraz prokuratora obecnego na miejscu wynika, że zaistniała tragedia prawdopodobnie była skutkiem nieszczęśliwego wypadku.

Składamy najszczersze kondolencje najbliższemu pogrążonym w żałobie po tragicznej utracie członka swojej rodziny.

Dariusz Janowski

„Na miejscu policjanci zastali zwęglone zwłoki 85-letniego mężczyzny. Z uwagi na wykluczenie charakteru przestępczego oraz udziału osób trzecich, prokurator będący na miejscu nakazał odstąpić policjantom od wykonywania czynności procesowych. Najprawdopodobniej doszło do nieszczęśliwego wypadku” – mówi mł. asp. Justyna Wiszowaty z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Odnutowano wstrząsy



We wtorek, 28 stycznia 2025 roku, o godzinie 21:31 zanotowano silny wstrząs pochodzący z zakładu górniczego Janina.

cd. na str. 2

Nowoszczakowska łączy się z rondem

Prace w Niedzieliskach nadal postępują. Rondo już zbudowane, lecz wokół niego budowa nadal trwa. Najważniejszą częścią tego przedsięwzięcia jest oczywiście przyłączenie Nowoszczakowskiej do pętli.

Ulica Nowoszczakowska powoli, lecz coraz bardziej wyłania się z placu budowy zawartego między Grunwaldzką a rondem na Niedzieliskach. Samo rondo na razie dalej widnieje w naszych oczach jako plac budowy, na którym jeszcze trwają roboty drogowe.

Sama ulica Nowoszczakowska również jest w fazie prac. Drogowcy zajmują się przede wszystkim utwardzeniem i wyrównywaniem końcowego odcinka, który wkrótce zostanie połączony z rondem. Po zakończeniu tych działań na-



Przyłączenie Nowoszczakowskiej do ronda

stąpi asfaltowanie i stworzenie docelowego wjazdu na pętlę.

Mimo że pozostało jeszcze wiele do zrobienia, mieszkańcy mogą już obserwować znaczący postęp w realizacji inwestycji. Wszystko

wskazuje na to, że połączenie ulicy Nowoszczakowskiej z rondem niedługo stanie się faktem i zostanie czekać na zakończenie prac na całym odcinku budowanej drogi.

Dariusz Janowski

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

100 mln zł pozyskało miasto na budowę SUW „Jan Kanty”

Skrzyżowanie ul. Kolejowej i Grunwaldzkiej od.Nowa

Spostrzeżenia Jerzego Majczaka dotyczące skrzyżowania ulicy Kolejowej i Grunwaldzkiej potwierdziła policja w Jaworznie. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego przyznał mieszkańcowi rację i stwierdził, że przyczyną nagminnego łamania przepisów jest wadliwie zaprojektowane skrzyżowanie.

Jerzy Majczak podsumował swoje kilkumiesięczne zmagania w sprawie skrzyżowania ulicy Kolejowej i Grunwaldzkiej przy Galerii Galena. Przez ten czas chciał



Jerzy Majczak

i przyznała, że dochodzi tam do łamania przepisów ruchu drogowego ze względu na niewłaściwą geometrię skrzyżowania. Kierowcy, szczególnie komunikacji miejskiej, albo najeżdżają na krawężnik, albo nie stosują się do znaków poziomych, w tym linii podwójnie ciągłej.

Teraz kiedy mieszkaniec Jaworzna uzyskał zdanie policji w tej sprawie, pojawia się nadzieja. Taki obrót sprawy go cieszy, jednak sam przyznaje, żeby udowodnić to, co widać gołym okiem, musiał na to poświęcić strasznie dużo czasu.



Materiał, który Jerzy Majczak przedstawił na sesji rady miejskiej 30 stycznia 2025 roku

udowodnić władzom miasta oraz urzędowi, że jest to projektowy bubel. Na każdej z sesji od sierpnia argumentował swoje zdanie, z którym władze nie chciały się zgodzić. Na sesji rady miejskiej,

która odbyła się w czwartek, 30 stycznia omówił pokrótce swoją walkę, a także przedstawił kluczowe stanowisko policji.

Komenda Miejska Policji w Jaworznie podzieliła jego zdanie

Również Komedant Miejski Policji insp. **Piotr Uwijała** skierował w tej sprawie pismo do urzędu miejskiego, w którym prosi miasto o wyjaśnianie.

Weronika Palka

Blog: Tajemnice, rowery i dyplomacja

Wiedza zawsze była w cenie, a w naszym mieście szczególnie ta tajemna – zarezerwowana dla nielicznych. Podczas ostatniej sesji wyszła jednak na jaw sprawa, która z pozoru mogłaby uchodzić za anegdotę, gdyby nie fakt, że dotyczyła rzeczy istotnej dla mieszkańców: planu wybudowania ścieżki rowerowej od strony Chrzanowa.

Wszystko zaczęło się niewinnie. Radni chcieli przedstawić projekt uchwały w formie apelu – ot, zwykły wniosek, by przyspieszyć prace nad budową trasy rowerowej. Sprawa zdawała się prosta, a w dodatku pożyteczna. Nagle jednak głos zabrał prezydent, mówiąc, że... lepiej tego punktu nie rozpatrywać, bo może przynieść więcej złego niż dobrego. Konia z rżędem temu, kto potrafiłby odgadnąć, w jaki sposób zwykły apel o ścieżkę rowerową mógłby zaszkodzić miastu?

Zgodnie z miejską tradycją „dobrych obyczajów” władzy, radni szybko zorientowali się, że niczego się publicznie nie dowiedzą. Prezydent oświadczył, że co prawda wie, dlaczego sprawa może być szkodliwa, ale nie może się z tą informacją podzielić na forum publicznym, więc najchętniej zaufa jego politycznej intuicji. Tajemnica, jak z przymrużeniem oka zapewniał, jest wielka i doniosła, a ujawnianie jej w obecności

mieszkańców, mogłoby wyzwolić jakieś bliżej nieokreślone „złe moce”.

Sytuacja zaczęła zakrawać na groteskę, bo radni mimo wszystko umieszcili punkt w porządku obrad. Ale zanim doszło do głosowania, postanowili zasięgnąć tej „tajemnej wiedzy” w zaciszu gabinetowych ścian. Przeprowadzono więc spotkanie za zamkniętymi drzwiami, gdzie prezydent miał laskawie wyłożyć im – po cichu – o co naprawdę chodzi. Efekt? Kiedy sesja wróciła na właściwe tory, radni byli bardzo spolegliwi wobec argumentów wóldarza.

Czyżby argumenty faktycznie były tak poważne? A może chodzi tylko o polityczne wyczucie i niechęć do wchodzenia w spory z sąsiednimi miastami? Wkrótce przedstawiciel radnych ma osobiście potwierdzić wieści i odczucia prezydenta. Tak czy owak, radni kupili zapewnienia, że „ktoś może nam zrobić pod górkę”.

Z perspektywy mieszkańca cała sprawa pozostawia niesmak. Bo czy naprawdę trzeba mówić o „tajemnicach” na sesji, by później zarządzać kulaarowe narady w atmosferze podejrzeń i nieudomówień? Rada – przynajmniej na razie – sprawia wrażenie jednomyślnej i skłonnej ufać prezydenckim przeczuciom. Nie zmienia to jednak faktu, że zewnętrzny obserwator – wyborca – może się poczuć pominięty, a wręcz zmanipulowany. Słyszymy przecież,

że coś jest przed nim ukrywane. Tylko co? I po co?

W podobnych sprawach o rozwoju miasta, a szczególnie takich, które dotyczą potencjalnych korzyści dla mieszkańców (bo ścieżka rowerowa to chyba dobry pomysł?), warto byłoby wykazać się przejrzystością i zaufaniem do publicznego dialogu. Nie można się dziwić, że część mieszkańców zaczyna się niepokoić, czy z „tajną dyplomacją” nie przyjdzie nam obcować coraz częściej? Trudno przecież oprzeć się wrażeniu, że tam, gdzie pojawia się sekret, nieuchronnie wkracza się na pole podejrzanych politycznych rozgrywek i niejasnych interesów.

Spokój w naszym mieście wciąż jednak trwa – przynajmniej pozornie. Z jednej strony radni tak różni światopoglądowo trzymają się razem, wspierając wszelkie inicjatywy rozwojowe, z drugiej zaś – prezydent wyraźnie zaznacza, że wie lepiej i nie zawsze wolno mu powiedzieć, dlaczego podejmuje taką czy inną decyzję. Jeśli jednak istnieje jakaś prawdziwie warta utajnienia dyplomatyczna gra, to mieszkańcom wypadłoby choćby zarysować jej stawkę.

Bo jeśli milczenie jest złotem, to wszak obowiązująca w samorządzie jawność powinna być diametrem – cenniejszym i zdecydowanie przejrzystym.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Odnutowano wstrząsy

Jak informują służby Południowego Koncernu Węglowego, energia wstrząsu odpowiadała tzw. „górnicy siódemce”. Mimo że epicentrum wstrząsu zlokalizowano w rejonie Zagórza (gmina Babice), daleko od granic Jaworzna, wstrząs był odczuwalny w wielu częściach miasta.

Odczuwalny w całym mieście

Mieszkańcy zgłaszali odczuwalne drgania i kołysanie w Jeleniu, Bieczynie, Centrum, na Podwalu, a także na Podłężu. Wiele jaworzniaków zwróciło uwagę na nietypowe ruchy ścian i mebli w swoich domach, co wywołało zaniepokojenie i pytania o bezpieczeństwo.

Działania w kopalni po wstrząsie

W wyniku zdarzenia władze zakładu górniczego Janina niezwłocznie wstrzymały prowadzenie robót podziemnych i bezpiecznie wycofały załogę z rejonu zagrożenia. Po przeprowadzeniu kontroli wyrobisk i potwierdzeniu, że nie odnotowano żadnych zniszczeń ani zagrożeń wewnątrz kopalni, pracownicy powrócili do pracy.

Częste wstrząsy w regionie

Rejon oddziaływania ZG Janina mierzy się z dużą liczbą wstrząsów, co jest typowe dla terenów intensywnej eksploatacji górniczej. Tym razem wstrząs okazał się szczególnie odczuwalny w Jaworznie, wywołując dyskomfort i obawy wśród mieszkańców.

Co robić w przypadku szkód górniczych?

Władze spółki przypominają, że wszelkie szkody górnicze należy bezpośrednio zgłaszać do kopalni odpowiedzialnej za działalność wydobywczą na danym obszarze. Kontakt do odpowiednich służb można znaleźć na stronie internetowej przedsiębiorstwa. Poszkodowani powinni złożyć pisemny wniosek o odszkodowanie za powstałe szkody, dołączając dokumentację niezbędną do weryfikacji zdarzenia.

Choć wtorkowy wstrząs nie spowodował strat w wyrobiskach, częsta aktywność sejsmiczna związana z górnictwem wciąż budzi uzasadnione obawy mieszkańców. Dalsze informacje i komunikaty dotyczące bezpieczeństwa publicznego będą przekazywane na bieżąco przez służby Południowego Koncernu Węglowego oraz władze lokalne. (iw)

Rusza budowa stacji uzdatniania wody



Budowa SUW „Jan Kanty”

Rusza budowa Stacji Uzdatniania Wody „Jan Kanty”. Oznacza to, że jaworzniackie domy planowo za dwa lata zostaną zaopatrzone w wodę pitną z kopalni. To inwestycja, na którą Jaworzno uzyskało aż 100 milionów złotych dofinansowania.

Pozyskiwanie wody z kopalni jest czymś rzadko spotykanym w naszym kraju. Niemniej jest to także ciekawa metoda na zaopatrzenie w wodę pitną mieszkańców ze względu na fakt, że ujęcie wody głębinowej utrzymuje wysoki poziom bezpieczeństwa. Mówi się, że nawet jest to niemożliwe, by doszło do ich skażenia.

Jaworzno już w 2023 roku uzyskało dofinansowanie w wy-

sokości 100 milionów złotych na wybudowanie Stacji Uzdatniania Wody „Jan Kanty”, która będzie pozyskiwać wodę z kopalni. Sam koszt budowy tejże inwestycji wynosi 40 milionów złotych. Kiedy jednak możemy spodziewać się powstania stacji? Planowo prace nad nią mają trwać dwa lata.

Sama stacja ma dysponować taką technologią jak między innymi ozonowanie, lampy UV, odwrócona osmoza i filtry do odsalania. Redukowana więc będzie ilość siarczanów, chlorków czy twardości wody pozyskiwanej z kopalni. Planowana wydajność stacji ma wynosić maksymalnie 2 400 000 m³ wody rocznie.

Dariusz Janowski

Czesław Smalcerz został pośmiertnie uhonorowany

Czesław Smalcerz został pośmiertnie uhonorowany za zasługi dla miasta Jaworzna podczas styczniowej sesji rady miejskiej.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Jaworznie dokonano wyjątkowego uhonorowania osoby, która przez lata kształtowała lokalny system pomocy społecznej. Czesław Smalcerz – związany od początku lat 90. z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jaworznie – otrzymał pośmiertnie dyplom honorowy „Za zasługi dla miasta Jaworzna”.

Ten gest władz miasta jest wyrazem wdzięczności za wieloletnią, oddaną pracę i zaangażowanie w pomoc najbardziej potrzebującym. Czesław Smalcerz za-



Czesław Smalcerz pośmiertnie uhonorowany

pisal się w pamięci jaworznian jako człowiek przyjacielski, życzliwy i wrażliwy na wszelkie sprawy społeczne i pracownicze. Tak też radni opisywali go także w trakcie sesji rady miejskiej.

Radni bardzo ochoczo wspominali postać Czesława Smalcerza, wskazując jego dokonania czy to jaki

był prywatnie. Jednak jak zauważył wiceprzewodniczący rady miasta, Tadeusz Kaczmarek – „Ile by nie powiedzieć, ile by nie napisać – to za mało”.

Członkowie rodziny Czesława Smalcerza podziękowali za ten gest stanowiący pewne zwieńczenie jego pracy.

Dariusz Janowski

Góra gruzu nadal zalega

Duża górka złożona z pozostałości po wyburzeniu budynku nadal spoczywa przy ulicy Kablowej. Miasto ma problem z tym, by ją usunąć, a radna Wiesława Babuła przychodzi z odsieczą.

Przy ulicy Kablowej wciąż zalega spory kopiec gruzu, czyli pozostałość po wyburzonym w grudniu 2024 roku budynku. Miejsce to wcześniej zasłynęło z niebezpiecznego incydentu: na jedną z mieszkańek Szczakowej niemal spadły cegły ze ściany, która przylegała do drogi. Choć prace rozbiórkowe zakończyły się w również w grudniu, to gruz do dziś nie został usunięty z powodu ograniczeń finansowych.

W międzyczasie zerwana została taśma zabezpieczająca teren. Dzięki temu niektórzy ludzie zaczęli wybierać cegły, co może być pewnym plusem. Jednak niektórzy zaobserwowali, że dzieci z okolicy zaczęły bawić się na stromej górze gruzu.

„Mam taki pomysł, mam taką propozycję, apel. Apel do przedsiębiorców branży budowlanej zwłaszcza, którzy wiem, że w trakcie prac potrzebują właśnie materiału, które mogłyby utwardzić



Radna Wiesława Babuła



grunt, wyprostować, wyrównać. Wiem, że na te prace wydają też pieniądze, ponieważ taki materiał dosyć dużo kosztuje, a tutaj mogliby mieć za darmo” – mówi radna Wiesława Babuła

Radna Wiesława Babuła przychodzi więc z pomysłem, który ma rozwiązać ten

problem. Zwraca ona uwagę, że ten rodzaj gruzu doskonale nadaje się do utwardzania gruntu. Jej zdaniem, jeśli miasto nie jest w stanie ponieść kosztów wywozu, należałoby udostępnić gruz osobom lub firmom, które mogłyby go wykorzystać we własnym zakresie. Taki krok pozwoliłby nie tylko na uporządkowanie terenu, lecz także na ograniczenie wydatków z miejskiego budżetu.

Dlatego jeśli są chętni do odbioru i zagospodarowania tego gruzu mogą to zrobić bezpłatnie.

„Jest to – tak jak mówię – bezpłatne, jest to dostępne od zaraz i nie trzeba tu płać za materiał” – mówi radna Wiesława Babuła.

Dariusz Janowski

Dokończenie ze str. 1

Autostrada A4 drożeje

Koszt przejazdu autostradą A4 do 31 marca 2025 roku				
Kat. pojazdu	Opis kategorii pojazdu	Opłata na bramce (Punkty Poboru Opłat Mysłowice i Balice)	Stawka za przejazd w jedną stronę	Stawka za przejazd w obie strony
1.	Motocykle	8 PLN	16 PLN	32 PLN
1.	Samochody o dwóch osiach	16 PLN	32 PLN	64 PLN
2.	Pojazdy samochodowe o dwóch osiach, z których co najmniej jedna jest wyposażona w koło bliźniacze. Pojazdy samochodowe o dwóch osiach z przyczepami	29 PLN	58 PLN	116 PLN
3.	Pojazdy samochodowe o trzech osiach. Pojazdy samochodowe o dwóch osiach, z których co najmniej jedna jest wyposażona w koło bliźniacze z przyczepami	29 PLN	58 PLN	116 PLN
4.	Pojazdy samochodowe o więcej niż trzech osiach Pojazdy samochodowe przynajmniej o trzech osiach z przyczepami	49 PLN	98 PLN	196 PLN
5.	Pojazdy niemieszczące się w kategoriach od 1. do 4. Pojazdy, których wymiary, nacisk na oś lub ciężar przekraczają normy określone w przepisach o ruchu drogowym	49 PLN	98 PLN	196 PLN

Najdroższa autostrada w Polsce?

Trudno nie zauważyć, że autostrada A4 Katowice-Kraków uchodzi za najdroższą w Polsce. Kierowcy od lat krytykują wysokie stawki, zwłaszcza w kontekście rosnących kosztów życia i intensywnego ruchu na tym odcinku. Niestety, apele użytkowników o wstrzymanie podwyżek nie przyniosły dotąd rezultatów.

Dlaczego jest tak drogo?

Spółka Stalexport Autostrada Małopolska powołuje się na konieczność przeprowadzenia kapitalnych remontów, utrzymania wysokiej jakości nawierzchni oraz rosnące koszty materiałów budowlanych i usług.

Podwyżki mają zrekompenzować inflację, która wpływa na ceny wykonawców od-

powiedzialnych za modernizację drogi.

Zgodnie z umową koncesyjną, zarządca autostrady A4 musi przekazać odcinek w bardzo dobrym stanie technicznym po wygaśnięciu koncesji w 2027 roku.

Czy będą zniżki dla kierowców?

W przeszłości pojawiały się różne zniżki i promocje dla osób korzystających z płatności automatycznych czy elektronicznych systemów poboru opłat. Niestety, od 16 stycznia 2024 roku zniesiono ulgi dla kierowców aut osobowych. Zachowano natomiast wybrane bonifikaty dla motocyklistów oraz pojazdów z kategorii 2 i 3. Wysokość tych rabatów w kolejnych latach ma być uzgadnianą z GDDKiA.

Co dalej z koncesją po 2027 roku?

Koncesja na odcinek Katowice-Kraków została udzielona w 1997 roku i wygasa w marcu 2027 roku. Po tej dacie droga powinna stać się drogą publiczną, zarządzaną przez GDDKiA. Zgodnie z jej zapisami, spółka Stalexport Autostrada Małopolska jest zobowiązana do przekazania trasy w doskonałym stanie technicznym.

To właśnie konieczność spełnienia wymogów umowy koncesyjnej stanowi główną przyczynę trwających i planowanych inwestycji. Czy jednak przełoży się to na późniejsze obniżenie opłat? Opinie ekspertów są podzielone – po 2027 roku wiele zależeć będzie od decyzji rządu oraz regulacji dotyczących finansowania dróg krajowych. (iw)

OGŁOSZENIE

STOMATOLOGIA

Profesjonalne czyszczenie (scaling i polishing)
Wypełnienia kompozytowe
Odbudowa zębów abrazyjnych i znacznie zniszczonych
Ekstrakcje
Licówki kompozytowe i porcelanowe
Korony z cyrkonu i porcelany
Wybielanie zębów
Naprawy i zacementowanie koron
Zdjęcia RTG i tomografia CBCT
Skaner wewnątrzustny 3D
Leczenie próchnicy
Edukacja dotycząca higieny jamy ustnej

ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897

ul. Matejki 4,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 578 202 272

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowytel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa:www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9btel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUStel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogicznatel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9btel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	



JAWORZNIANIE

ODESZLI DO PANA



Śp. KOTOWSKA TERESA zmarła 03-02-2025. Żyła lat 83. Pogrzeb odbył się 05-02 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. MUSIAŁ FRANCISZEK zmarł 01-02-2025. Żył lat 85. Pogrzeb odbył się 05-02 na cmentarzu CEMENTARZ PARAFIALNY CIĘŻKOWICKI.

Śp. SZALONKA TOMASZ zmarł 01-02-2025. Żył lat 85. Pogrzeb odbył się 05-02 na cmentarzu CMENTARZ PECHNICKI.

Śp. GUJA ANDRZEJ zmarł 31-01-2025. Żył lat 63. Pogrzeb odbył się 04-02 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. FALTUS WIESŁAW zmarł 30-01-2025. Żył lat 79. Pogrzeb odbył się 03-02 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. PALIAN RUDOLF zmarł 30-01-2025. Żył lat 81. Pogrzeb odbył się 01-02 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY ŁUBOWIEC.

Śp. WIERNEK Z DOMU SŁOWIŃSKA LUDWIKA zmarła 29-01-2025. Żyła lat 89. Pogrzeb odbył się 31-01 na cmentarzu CEMENTARZ PARAFIALNY CIĘŻKOWICKI.

Śp. PIGÓRA-CZERWIK LEONIA zmarła 29-01-2025. Żyła lat 93. Pogrzeb odbył się 31-01 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. PLUTA CZESŁAW zmarł 29-01-2025. Żył lat 78. Pogrzeb odbył się 31-01 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. MIAZIO STANISŁAW zmarł 29-01-2025. Żył lat 69. Pogrzeb odbył się 01-02 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY ŁUBOWIEC.

Śp. BOROWCZYK ZBIGNIEW zmarł 29-01-2025. Żył lat 69. Pogrzeb odbył się 04-02 na cmentarzu .

Śp. GURBIEL Z DOMU KORCZAK MAŁGORZATA zmarła 28-01-2025. Żyła lat 73. Pogrzeb odbył się 31-01 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY SOSNOWIEC - PEKIN.

Śp. SMOLAK MAREK zmarł 27-01-2025. Żył lat 61. Pogrzeb odbył się 01-02 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

OGŁOSZENIE



Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

III Miejski Zimowy Rajd Nordic Walking w Ciężkowicach – wystartowały zapisy

1 lutego wystartowały zapisy do trzeciej edycji Miejskiego Zimowego Rajdu Nordic Walking w Ciężkowicach. Rajd odbędzie się 22 lutego. Zapisy i limit uczestników

Zapisy do rajdu rozpoczęły się 1 lutego i potrwają do 20 lutego lub do wyczerpania limitu 200 uczestników. Rejestracja odbywa się online poprzez formularz dostępny na stronie: zgloszenia.mckis.jaworzno.



pl. W dniu imprezy można się zapisać osobiście w biurze zawodów, pod warunkiem dostępności wolnych miejsc.

Trasa rajdu
Rajd odbędzie się na pętli o długości około 8 km, prowadzonej leśnymi

ścieżkami przez dolinę Żabnika w Ciężkowicach. Jest to rekreacyjna forma aktywności, niezakładająca sportowej rywalizacji.

Harmonogram wydarzenia
· 8:30 – Otwarcie biura zawodów (ul.

Zdrojowa, Ciężkowice)
· 9:50 – Rozgrzewka prowadzona przez instruktora Nordic Walking
· 10:00 – Start rajdu
· Meta: ul. Zdrojowa, Ciężkowice
Warunki uczestnictwa
· Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział za zgodą rodzica lub opiekuna prawnego (formularz dostępny na stronie internetowej oraz w biurze zawodów).
· Każdy uczestnik

musi potwierdzić obecność i odebrać numer startowy przed startem.
Nagrody i upominki
· Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy medal.
· Na zakończenie wydarzenia przewidziany jest konkurs dla uczestników.

Dodatkowe informacje
Wszelkie szczegółowe informacje można znaleźć w regulaminie imprezy oraz w dziale sekcji sportowych MCKiS. **AZ**

Policjant w czasie wolnym od służby ujął złodzieja sklepowego

Funkcjonariusz Referatu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie podczas zakupów zatrzymał sprawcę kradzieży sklepowej. Dzięki jego szybkiej reakcji skradziony towar wrócił na półki, a złodziej poniósł konsekwencje.

Zdarzenie miało miejsce w jednym z jaworzniackich marketów. Młodszy aspirant Sebastian Drąg, który tego dnia przebywał na zakupach w czasie wolnym od służby, zauważył mężczyznę zabierającego butelkę alkoholu i przekraczającego linię

kas bez uiszczenia opłaty. Policjant natychmiast zareagował – ujawnił swoją funkcję i zażądał zwrotu towaru, a następnie powiadomił dyżurnego jednostki. Na miejscu skierowano patrol, który ukarał złodzieja mandatem. Mężczyzna, nie kryjąc frustracji, używał wulgaryzmów, co skutkowało dodatkową karą.

Dzięki czujności i zdecydowanemu działaniu funkcjonariusza, nawet w czasie wolnym od służby, sprawca został zatrzymany, a skradziony towar mógł wrócić do sprzedaży.

AZ

Pieszzy potrącony na Farnej



Nastolatek został potrącony przez samochód osobowy na pasach na ul. Farnej. Drogówka na miejscu ustala okoliczności zdarzenia.

Do niebezpiecznej sytuacji doszło na ulicy Farnej w samym centrum Jaworzna. Według wstępnych ustaleń, 18-letni pieszy, przechodząc przez jezdnię, został potrącony przez samochód osobowy. Na miejsce zdarzenia natychmiast

skierowano patrol policji, który prowadził czynności wyjaśniające.

Z relacji świadków wynika, że do potrącenia doszło na przejściu dla pieszych. Tę wersję potwierdzają również policjanci obsługujący to zdarzenie. Specyfika ruchu w tej okolicy sprawiła, że ofiara uniknęła najpoważniejszych konsekwencji dla swojego zdrowia. Po przebadaniu przez ratowników z pogotowia 18-latek został pusz-

czony. Rany, które odniósł, na szczęście były powierzchowne. Kierowca, który był sprawcą kolizji, został ukarany mandatem wysokości 1500 złotych i 15 punktów karnych.

Funkcjonariusze apelują do kierowców i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w rejonie przejść dla pieszych oraz na zatłoczonych ulicach miasta, gdzie o wypadek nietrudno.

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

„KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

tel. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,

bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drąg, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

eprasa.pl b2892127c5

Numer zamknięto 4 lutego 2025 r.

Apel do moich współmieszkańców miasta Jaworzna

Ktoś może zapytać, jaki mam tytuł do apelowania. Otóż jestem rodowitym jaworzniakiem, jestem też nauczycielem z zamiłowania. Prowadziłem zajęcia z języka polskiego w szkołach średnich licealnych, w tym w liceum medycznym. Z racji swoich kwalifikacji zawodowych byłem wykładowcą na Uniwersytecie Jagiellońskim, a potem na Uniwersytecie Andrzeja Frycza-Modrzejewskiego z przedmiotu historia ustrojów politycznych i polskiej sceny politycznej.

18 maja odbędzie się pierwsze głosowanie w wyborach na prezydenta Rzeczypospolitej. Każdy z kandydatów, od momentu ogłoszenia terminu wyborów, musi zebrać 100 tysięcy podpisów na swych listach poparcia. Każdy z wyborców ma prawo wskazać dowolną liczbę swoich kandydatów. Prawie wszystkie sondaże (90%) wskazują, na to, że będzie druga tura wyborów.

Jeżeli chcesz głosować za poparciem demokracji, a więc za prezydenturą Rafała Trzaskowskiego, to wskaż na liście wyborczej jego nazwisko.

Jeżeli chcesz głosować za autokracją, czyli za obozem Jarosława Kaczyńskiego i jego poplecznikami, to wskaż nazwisko Karola Nawrockiego.

Trudność w ocenie sprawia mi Adrian Zandberg i jego partia „Razem”. Tak naprawdę nie wiadomo, kto reprezentuje Lewicę. Oficjalną kandydatką jest Magdalena Biejat. A zatem to „Razem”, nasuwa pytanie, czy „Razem”, oznacza też osobno?

A może jesteś zwolennikiem Szymona Hołowni i Polskiego Stronnictwa Ludowego, czyli Trzeciej Drogi, która, moim zdaniem, prowadzi donikąd.

Ponadto kandydatury na prezydenta zgłosili Grze-



Prof. dr hab. Marian Bębenek, politolog

gorz Braun i Sławomir Mentzen, obaj z Konfederacji. Aczkolwiek ostatnio Konfederacja uznała, że dwa grzyby w barszcz to za wiele i usunęła Grzegorza Brauna z szeregu swjej partii.

Opcja za liberalną demokracją oznacza poparcie dla premiera Donalda Tuska i uznanie, że bezpieczeństwo i obronność granic naszego kraju jest sprawą najważniejszą, przeciw to na naszej granicy wschodniej leży granica Unii Europejskiej. A poza nimi toczy się wojna.

Szymon Hołownia tak naprawdę zabiega o zrealizowanie swoich prywatnych ambicji. Jego byli działacze pytają go o wydatki związane z kampaniami, na przykład Izabeli Bodnar i o wzajemne rozliczenia między Polską 2050 a fundacją Polska od Nowa. Hołownia i jego centrala w Warszawie nie odpowiedziała na ich zapytania. Po interwencjach lokalnych polityków Izabela Bodnar została usunięta z dwóch komisji sejmowych, w których zasiadała „przesunięta do innych zadań”. Byli członkowie Polskiej 2050 na Dolnym Śląsku sfrustrowani tym, co się działo w partii Hołowni powiadają, że na Szymona Hołownię spada odpowiedzialność za zamordowanie nadziei, jaką ludzie pokłada-

li w tym ruchu. Marszałek Hołownia nie odpowiedział na żadne z tych zadanych mu pytań.

Obywatelu Jaworzna, nie ufaj mocnym słowom i argumentom, zda się przekonującym. Wiedz, że to zasłona dymna, spoza której wyzierają znane twarze Jarosława Kaczyńskiego, Victora Orbana, Marcina Romanowskiego i Putina. Jest to przecież obóz jawnych wrogów demokracji. Obywatelu Jaworzna, zastanów się wcześniej, kogo będziesz popierał i wybierał.

Rafał Trzaskowski ma potencjał na umiejętność współpracy nie tylko z rządem premiera Tuska. Polska jest w Pakcie Północnoatlantyckim. Radek Sikorski z Koalicji Obywatelskiej i Janusz Siemoniak dają gwarancję dobrego współdziałania z NATO. A bezpieczeństwo i obronność jest dla naszego kraju najważniejsza. Za granicą jest wojna!

Karol Nawrocki jest po to, aby dzielić ludzi i w ten sposób rządzić nimi, zresztą zgodnie z rzymską dewizą: divide et impera – dziel i rządź. Jak mówiła Wisława Szymborska, laureatka nagrody literackiej Nobla (1996): tyle wiemy, na ile nas sprawdzono. Poplecznicy Nawrockiego i Jarosława Kaczyńskiego nigdy się nie sprawdzili. Za czasów rządów PiS-u wzrosło zadłużenie państwa i nieracjonalne inwestycje padły, czego przykładem jest jaworznicka Izera. Populistyczne mamienie ludzi i marnotrawstwo nadal trwa. Był las – lasu nie ma, elektrycznych samochodzików też nie ma.

Obywatelu Jaworzna, jeżeli jeszcze masz wątpliwości, zrób tak, jak robi Jurek Owsiak, on czyni dobro dla wszystkich ludzi bez względu na ich poglądy. Jest od dawna zwolennikiem wolności oraz wspólnotowego działania dla wspólnego celu.

Marian Bębenek

Studniówka w ZSP nr 3 im. Jana Pawła II



Uczniowie klas technikum z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 im. Jana Pawła II w Jaworznie mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu – studniówkowym balu, który zgodnie z tradycją odbył się sto dni przed egzaminem maturalnym. Tegoroczna uroczystość została zorganizowana w hotelu Wodnik, malowniczo położonym nad Sosiną, stanowiącym doskonałą scenerię do tak wyjątkowego świętowania.

Uśmiechnięty artysta

Do Muzeum Miasta Jaworzna warto się wybrać, żeby zobaczyć wystawę zatytułowaną „Siedliska”. Artysta Waldemar Rudyk zabiera zwiedzających w podróż do przeszłości. „Instalacja przestrzenna jest mentalnym powidokiem, przywołaniem miejsc” – informuje wyeksponowany tekst, który przygotowuje widza do oglądania wystawy. Takie „przywoływanie miejsc” przez dzieła sztuki bardzo się artyście udało.

Proste symbole: deska obudowana w szczegóły: metal, szkło – spełniają swoje zadanie, powrotów w czas miniony. Przypomniałam sobie łemkowską chatę w opuszczonej wsi



Waldemar Rudyk

wśród owocowych drzew. Był po chacie ślad. Deski, zardzewiały metal, szkło wbite w ziemię. Coś minęło, ale został obraz w naszej pamięci. Wystarczy przedmiot, który staje się formułą dla konkretnego stanu uczuciowego. Waldemar Rudyk poprzez swoje znakomite, nowator-

skie dzieła ożywił wspomnienia z dawnych lat.

Rozmawiałam ze zwiedzającymi, wśród nich wielu moich znajomych. „Siedliska”, ojcowa, rodzinne domy, już nie istniejące, żyją w opowieściach. A w nowoczesnych domach moich rozmówców przedmioty z tych „siedlisk” ocalały. Obraz, klucz, haftowana pościel, kapelusz.

Waldemar Rudyk znakomicie, po mistrzowsku przez artystyczną formę, obudził to, co w pamięci drzemie, a także uruchomił myślenie sentymentalne o przemijaniu. Dzieło sztuki to przecież forma wyrażania uczuć.

Wystawa potrwa do 28 lutego 2025.

Barbara Sikora

Prace przy Nowoszczakowskiej od strony Parku Lotników

Nowoszczakowska powoli zaczyna się łączyć z ulicą Grunwaldzką. Prace jednak jeszcze potrwać, więc kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość, pokonując zwężenie w okolicy budowy. Na jakim etapie znajdują się roboty i jak długo potrwać?

Prace na ulicy Nowoszczakowskiej szczególnie kójarzą się z przyłączeniem jej do biegu ulicy Grunwaldzkiej. Jest to efekt między innymi tego, że bieg tej właśnie ulicy został zwężony na potrzeby prowadzonych robót. Pracownicy zdołali już utworzyć optymalny profil podłoża, by ulica schodziła pod odpowiednim kątem do powstającego skrzyżowania.

Teraz prowadzone są działania w kierunku utwardzenia gruntu, na którym pojawi się w późniejszym czasie asfalt.



Przyłączenie Nowoszczakowskiej do Grunwaldzkiej

Obecnie na miejsce dostarczane są duże ilości kruszywa, które ma służyć jako podstawa dla nowej nawierzchni. Zaobserwować więc można ciężarówki, które zrzucają materiał, a po zakończeniu utwardzania pojawi się tam warstwa asfaltu.

Według zapowiedzi wykonawcy, połączenie Nowoszczakowskiej z ulicą Grunwaldzką powinno być gotowe do czerwca. Do tego czasu kierowcy będą musieli uzbroić się w cierpliwość i liczyć się z utrudnieniami.

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIE

PRZEKAŻ 1,5% dla naszej Fundacji
KRS: 000-028-84-50
NIE ZMARNIJ SWOJEGO
1,5 %
WESPRZYJ NASZE DZIAŁANIA

www.fundacja-patria.pl

18 maja odbędą się wybory prezydenckie

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

W łóżku z dwoma Murzynami

„Czytam Pani artykuły od początku, gdy pojawiły się w gazecie. Po każdym kolejnym miałem wielką ochotę opisać swoją przygodę, ale musiałem się w sobie odpowiednio zebrać i chyba przyszedł ten moment” – tak zaczął swojego maila Dominik, co brzmiało jak wstęp do czegoś naprawdę mocnego. I faktycznie, historia jest z pogranicza dramatu i czarnej komedii, w sensie dosłownym. Poczytajcie.

„Rzecz się miała trzy lata temu. Zaczynałem wtedy szkołę średnią i wiadomo, jak każdy w tym wieku czułem się już dorosły, z całym dobrodziejstwem tego, na co mogą pozwolić sobie dorośli. A więc imprezowania do rana ze znajomymi i to bynajmniej nie *o suchym pysku*. Mój kumpel Krzysiek, a właściwie jego rodzice mieli fajną chatę na działce. Nie było tam jeszcze prądu i wody, ale po co komu woda i prąd na imprezie? Ważne, że było się na czym przekimnąć. No i któregoś razu doprowadził staremu klucz i postanowił zorganizować „otwarcie sezonu”. Jego rodzice wyjechali na weekend, więc nie mogli nas tam nakryć. To były czasy, gdy żaden z nas nie miał jeszcze dziewczyny, więc miała to być „męska” impreza. Krzychu stanął na wysokości zadania, skombinował żarcie, prowizoryczne oświetlenie i sześciopak browara, każdy z nas też przyniósł jakieś promile. Bawiliśmy się świetnie, nie było co prawda muzy, ale było ognisko, doskonałe humory i pełna wolność. Impreza się skończyła, gdyśmy wszyscy padli na jedną wersalkę. W trójkę.

Przebudzenie nie było już takie miłe, nie dość, że nawalał mnie łeb, to strasznie chciało mi się pić, ale wszystko co było poszło wczoraj, a wody ani na lekarstwo. Podniosłem głowę, żeby się rozejrzeć choćby za wodą spod ogórków, i tu mój wzrok padł na leżącego obok mnie... Murzyna! Zakląłem w głos, nic nie rozumiejąc, a wtedy murzyn się obudził, popatrzył na mnie i zaczął wrzeszczeć jak opętany. Gdzie ja k...rwa jestem? – powtarzał w koło.

– W Polsce bydlaku – odpowiedziałem. – Tylko co ty tu k...rwa robisz?

– Krzychu mnie zaprosił!

Postanowiłem to zweryfikować i zacząłem wołać Krzyśka. Myślałem, że padnę, gdy zza jednego murzyna wyłonił się drugi Murzyn i czystą polszczyzną zapytał: czego drzecie ryje debile? A potem sam zaczął wrzeszczeć. Powoli i z trudem zaczęliśmy dochodzić do siebie i rozpoznawać w egzotycznych gościach swoich własnych kumpli, głównie po tym, co mieli wczoraj na sobie, bo facjaty mieli całkiem nieswoje. Trochę czasu minęło zanim rozkminił się o co biega. Bo czarni byliśmy nie tylko my, czarne było wszystko dookoła, a na stole stała okopcona lampa naftowa.

– Ja pier...lę! – nagle olśnienia doznał Murzyn podający się za Krzyśka. – To nie była nafta! A waliło naftą!

Nie wiadomo, co Krzychu tam wlał, zadowolony był, że świeciło, ale że kopciło jak cholera i wszystko pokrywało sadzą, tego po zmierzchu oraz po niemałej ilości browarów już nikt z nas nie widział. Przez kolejną godzinę ryćliśmy ze śmiechu, bo jak któryś się tylko odezwał błyskając zębami i świecąc oczami, nie dało się powstrzymać. Poważniej zrobiło się koło południa. Była niedziela, ludzie szli do kościoła, a my uwięzieni. Bo jak wyjść z takim wyglą-

dem i przedostać się na drugi koniec miasta? Nie było kropli żadnego innego płynu, bo nawet bym się spróbował ogarnąć w zalewie po śledziach, ale i tośmy wypili. Arek znalazł jakiś słoik i ruszył na poszukiwanie wody, ale od kilku dni panowały upały i nawet kałuż nie było. A czas naglił, bo starzy Krzyśka mieli wrócić przed wieczorem i wypadaloby też wypuścić altanę. Postanowiliśmy pojechać autobusem, wielu pasażerów w niedzielę z nich nie korzystało, a przy odrobinie szczęścia mógł być w nim tylko kierowca. Przemknęliśmy na przystanek, autobus ku naszemu szczęściu zaraz przyjechał i poza kierowcą faktycznie nikogo w nim nie było, ale co z tego, gdy jak tylko chcieliśmy wsiąść, zamknął nam drzwi przed nosem i ruszył całą parą?

– Ty świński rasisto! – wydarł się za nim Kamil by sobie trochę ulżyć.

Taryfa w takim razie też odpadała, nawet jakbyśmy zebrali wystarczającą kasę.

– Idziemy na piechotę – ruszył nieco trzeźwiejszym rozumem Krzysiek – Przecież i tak nas nikt nie pozna.

Fakt, więc ruszyliśmy wszyscy kierunku jego domu. Niemałe robiliśmy po drodze wrażenie, zwłaszcza że była piękna, słoneczna niedziela, wszyscy odwaleni, odświeżeni, a my... to już należały sobie tylko wyobrazić. Kluczyliśmy co prawda zaułkami, ale nie wszędzie tak się dało, więc siłą rzeczy parę razy wywołał różne emocje, od śmiechu po panikę.

Czas nas gonił, a właściwie to my goniliśmy czas, on sobie biegł po swojemu, ale bywa w niektórych sytuacjach, że ma się go mniej niż zazwyczaj. W każdym razie udało nam się dotrzeć do celu, wymyć się i przebrać w ciuchy Krzyśka. Byliśmy głodni jak cholera, półżwi, ale napędzani wizją powrotu starych Krzyśka polecieliśmy z powrotem na działkę z wiadrami, szmatami i wszystkimi płynami czyszczącymi jakie miał w domu. Łatwo nie szło, sadzy było grubo i była bardzo tłusta, co sprawy nie ułatwiało. Doprowadzenie chałupy do ładu trwało kilka ładnych godzin, w każdym razie zdążyliśmy, łącznie z powtórным ogarnięciem samych siebie. Rodzice Krzyśka w niczym się nie zorientowali, ale ja, gdy wróciłem do domu, wydawało mi się, że czysty jak nigdy dotąd, usłyszałem już na wejściu od matki:

– Chryste, Dominik, a cożeś ty taki brudny?

– Oj mama, to ty mnie jeszcze brudnego nie widziałaś – odpowiedziałem i nie zwracając uwagi na jej próby dowiedzenia się co mi się stało, dorwałem się do lodówki”.

No cóż... nie zazdroścąc chłopakom przeżyć, tam i wtedy, ale jestem pewna, że dziś nie chcieliby niczego zmienić, bo takimi wspomnieniami mało kto będzie się mógł na starość pochwalić.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historie-grazyny@gmail.com^{2127c5}

Z perspektywy: Mądry Polak po szkodzie

Przysłowia są mądrością narodu. To także częstka naszej tradycji i tożsamości narodowej. Mówi się, że przyjaciel przyjaciela jest naszym przyjacielem. Przyjaciół dobieramy sobie na nasz własny krój. Podobnie jest w polityce, wybierając nasze sympatie. Jednym zależy tylko i wyłącznie na osobistych korzyściach. Innym natomiast na czymś więcej. Na kraju, jego rozwoju i pozycji na arenie międzynarodowej. Przed nami kolejne ważne wybory. Właśnie demokracja i wolność słowa daje nam prawo wspierania dowolnego kandydata. Udzielając swego poparcia, świadomie bądź nie, zawsze trzeba brać za to pełną odpowiedzialność. Na końcu każdego wyścigu zawsze jest meta. I musimy być świadomi, dokąd nas ten wyścig doprowadzi.

Demokracja daje niektórym naszym radnym prawo wspierania kandydata zdecydowanie antyeuropejskiego i antyunijnego. Nawet wtedy, gdy powinni mieć świadomość, jak bardzo nasze miasto skorzystało na członkostwie w UE. Kandydata, który ma do zaferowania rękawice bokserskie i „wolność słowa na stadionach”, a oprócz tego ciągnie się za nim ogon kłamstw i niedopowiedzeń. I nie chodzi wcale o ten luksusowy apartament. Ale na przykład o pozostawione w komputerach IPN pliki programu Kaspersky. Programu, którego służby już dawno zakazały używania w komputerach administracji państwowej. Albo choćby ponoć fizycznie zablokowane porty USB na stanowiskach czystelni IPN, do których podłączony jest zewnętrzny nośnik pamięci. Czasami przedstawia się jako Kaszub, choć urodzenie w Gdańsku nie daje mu takiego prawa. Czy choćby ten cyrk z noszeniem pralki na własnym ramieniu? I już nie chodzi o ciężar samej pralki i siły fizycznej do tego potrzebnej. No, ale żeby to zrobić, należałoby mieć stosunek długości kończyn dolnych i górnych, dużo większy od małpy. Doktorat też wydaje się ciekawy, gdyż promotorem pracy jest pracownik tegoż samego IPN. O którym w kręgach pracowników instytucji daje się słyszeć: „Berendt też jest pracownikiem gdańskiego IPN, w którym uchodzi – jak usłyszało OKO.press w IPN – za jednego z czołowych »prawdziwych Polaków«, wytrwale umniejszających udział Polaków w Zagładzie Żydów w czasie II Wojny Światowej”.

Pamiętną jest także gala boksu w Gdańsku, zorganizowana jako część „Dnia dla rodziny” obchodzonego w ramach 15-lecia IPN w Gdańsku. Niby nic szczególnego, poza tym, że zawodnicy byli ubrani w okolicznościowe koszulki z hasłami „Orla wrona nie pokona”. I wreszcie udział „obywatelskiego” kandydata w przejęciu Westerplatte i zorganizowanej nagonce na prezydenta Adamowicza.

Tak samo, jak oni mają prawo wspierać swego kandydata, tak samo ja mam prawo pytać się o coś, co osobiście odczuwam jako podobieństwo do faszyzmu i pojawia się w ławach instytucji samorządowych? Myślę, że ten odczuwalny przeze mnie system zasiadł już jakiś czas temu, a teraz rozpycha się w jego fotelach. I nie mogą zmylić braki edukacyjne, niektórych przedstawicieli lokalnej władzy, zasłaniając się nieświadomością. Nie. Działania te są prowadzone w pełni świadomie, z surową konsekwencją krocząc krok za krokiem do przodu. Świadczy o tym ta euforia po zwycięstwie D. Trumpa w USA. Przecież jego poglądy i stosunek do Europy samej w sobie, dokładnie znamy. A jego decyzje są dalece nieprzewidywalne. Dla niego zjednoczona i silna Europa jest niekorzystna z punktu widzenia biznesu i wymiany handlowej. USA, którego zadłużenie liczone jest w trylionach, już dawno

przegrało handel z Chinami i nie jest w stanie poprawić ogromnego deficytu. Dla zabezpieczenia własnych interesów potrzebna jest mu podzielona i słaba Europa.

Jeden z radnych w mediach społecznościowych opublikował: „Prezydent Donald J. Trump to symbol wielkich zmian dla USA i świata”. Zgadzam się z tym. Choć nie wiem, czy autor dostrzega te same zagrożenia. Czy w ogóle je dostrzega? Tylko zjednoczona Europa, która dostarcza 26 proc. światowego PKB, jest w stanie wpłynąć na nowy podział światowego porządku. Startując każdy z osobna, wcześniej czy później będzie w strefie wpływów jednych z głównych graczy. Nasz los ma skończyć się na wschodzie?

Jednym z najczęściej używanych słów przez zjednoczoną prawicę jest suwerenność. Jak mamy więc to rozumieć inaczej niż prokremlowskie działania, gdy „prawi przyjaciele” wręcz proszą Trumpa o interwencję celem obalenia demokratycznego rządu. Umizgują się do E. Muska, szukając w nim oparcia, aby wrócić do władzy. O jakiej więc suwerenności rozmawiamy, gdy nie przeszkadza im, już bez żadnego kamuflażu, wpływanie miliardera na wyniki wyborów w Europie. Te najbliższe będą w Niemczech, gdzie jawnym prokremlowskim faszystom oficjalnie udziela poparcia, ku ucieście „prawych przyjaciół”. A moi niemieccy koledzy mówią o powracającym czarnym śnie. To nie jest patriotyzm. To jest Targowica.

Przyjaciele naszych lokalnych prawych są wyrachowanymi cwaniakami zdolnymi zaprzedać naszą niepodległość, którzy opanowali technikę kamuflażu w przekazie do perfekcji. Zdjąwszy ten płaszcz kamuflażu, odsłania się widok pokrętniej propagandowej narracji. Która świadomie lub nieświadomie jest zgodna z narracją Moskwy. Od lat z ich ust płynęła antyniemiecka narracja, jako źródło wszelkiego zła. Obecnie faszyci z AfD dostają owacje na stojąco w Parlamencie Europejskim. Wspierają tych, którzy jawnie domagają się uzależnienia Europy od paliw kopalnych Rosji. Kwestionują porządek europejski i domagają się rewizji granic. Zwłaszcza tej na Odrze. Fajnie, prawda?

Wszyscy pamiętamy jaką nagonkę na środowiska LGBT wywołało środowisko PiS i prawicy. Jaki mają stosunek do związków partnerskich. O posiadaniu dzieci przez związki homoseksualne nie wspominając. To nie ludzie, to ideologia, jak głoszą „prawi przyjaciele”. Mam więc ciekawostkę, pokazującą fałsz i obłudę tego środowiska. Pewnie nasi lokalni działacze nie są tego do końca świadomi. Ale wspierając przyjaciela naszych przyjaciół, sami stają się przyjaciółmi AfD. Pewnie tego nie wiedzą, więc uświadammy ich. Alice Weidel, lider niemieckiej AfD nie jest heteronormatywna. Żyje w związku z partnerką i o zgrozo wspólnie wychowują dwójkę adoptowanych dzieci. Poklony.

Jeżeli działalność prawicowych radnych mamy traktować poważnie, powinniśmy oczekiwać pewnej konsekwencji i odpowiedzialności. Może więc już niedługo doczekamy się projektu uchwały nadającej honorowe obywatelstwo miastu faszystce? Tak jak przyjaciel naszego przyjaciela jest naszym przyjacielem, tak samo faszysta i jego przyjaciel zawsze pozostanie faszystą.

Dlatego tak ważne jest, aby każdego dnia walczyć z demagogią. Obnażać populizm, propagandę i zakłamanie. Każdego dnia edukować, edukować i jeszcze raz edukować. Pokazywać z kim opozycja zacieśnia współpracę. Musimy być świadomi, w przeciwnym razie demony powrócą szybciej, niż nam się wydaje. Ci z polityki na pewno się wyżywią. Zwykli zjadacze chleba już niekoniecznie.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE

Z szafy prokuratora



Z zimną krwią

Zdemoralizowani, bezwzględni, działający z najwyższym okrucieństwem – tak sąd na zwał dwoje młodych ludzi, skazanych za podwójne zabójstwo. Oboje dostali najwyższe wyroki, jakie przewiduje kodeks karny: Dorota Sz. (która w chwili morderstwa była nieletnia) – 25 lat więzienia, 21-letni Daniel N. – dożywocie.

Tragedia wydarzyła się w gospodarstwie zamordowanych. Ofiary morderców to 51-letni Józef M. i jego konkubina, 37-letnia Ewa L. Od początku 2001 roku Daniel pomagał im w pracach rolnych. Po jakimś czasie wprowadziła się tam też jego dziewczyna, Dorota. Między mieszkańcami gospodarstwa zaczęło dochodzić do konfliktów. Konflikty z upływem czasu uległy zaostrzeniu, aż nadchodzi tragiczny dla ofiar dzień. – Oskarżona wzięła metalową ośkę i uderzyła kilka razy Józefa M. w tył głowy. Potem inicjatywę przejął oskarżo-

ny. Bił ofiarę metalowym prętem bez opamiętania. Niedającego już oznak życia Józefa M. uderzył w głowę dużym kamieniem. Tak dla pewności, jak zenał potem w śledztwie – relacjonował sędzia w trakcie procesu. Pastwienie się nad zamordowanym trwało przez kilka godzin. Potem pozbyli się także Ewy L. Uduszono ją kawałkiem sznura.

Oskarżeni, jak wykazało śledztwo, wspólnie ciągnęli za jego końce. Później przy pomocy topora poćwiartowano jej zwłoki. Mordercy pokawałkowano ciało wrzucili do dołu kloacznego. Ciało męża postanowili zasypać w kanale garażowym. Tragedia wyszła na jaw dopiero po kilku tygodniach. – Oskarżeni zachowywali się potem tak, jakby nic się nie stało – mówił sędzia. Młodzi ludzie bowiem nie przejmowali się faktem, że na terenie gospodarstwa zakopane są ciała zamordowanych przez nich gospodarzy. Mordercy, jak gdyby nigdy nic, spraszali znajomych, wyprawiali przyjęcia, ba – nawet się zaręczyli. Pieniądze na pierścionek zdobyli, wyprzedając majątek. Tydzień później, po interwencji rodziny gospodarza, policja kazała im opuścić gospodarstwo. Pięć dni potem w kanale samo chodowym znaleziono ciało Józefa M. Mordercy za pieniądze pozostałe po wyprzedży

majątku gospodarzy podróżowali po różnych miastach. Zatrzymani ujawnili, że zwłoki Ewy L. zakopane są w dole kloacznym. Wyprzedawali majątek zamordowanych, za który kupili pierścionek zaręczynowy, wyprawiali przyjęcia. Zaciekawionym mówili, że gospodarze wyjechali na leczenie. Ich postępowanie świadczy o wysokim stopniu demoralizacji. Zachowanie oskarżonych w czasie i po zabójstwie świadczy o zupełnym braku cech przypisanych człowiekowi. Ich działanie związane było ze szczególnym udęczeniem ofiar. Zadawali im cierpienia, które nie były konieczne dla osiągnięcia ich celu. Było to zachowanie z góry zaplanowane, a nie pod wpływem chwilowych emocji – dowodził sędzia. Podczas odczytywania wyroku trudno było dociec, co dzieje się w głowach morderców. Byli spokojni, nie wyglądali na mocno przejętych tym, co się wokół nich dzieje. Dopiero w czasie uzasadniania wyroku w oczach dziewczyny pojawiły się łzy. Sąd nie znalazł dla nich żadnych okoliczności łagodzących. Dorota Sz. dostała niższy wyrok tylko dlatego, że w czasie morderstwa była niepełnoletnia. Na jednej z poprzednich rozpraw powiedziała, że nadal kocha Daniela i że piszą do siebie z aresztu listy.

Pitawal

Wystawa w galerii u Jakuba Byrczka



W galerii „Pusta” przy Fabrycznej 37 jest wystawa fotografii zupełnie niezwykłych, skomponowanych przez naturę i pomysłowość artystów, a wykonanych technikami wymagającymi wielkich umiejętności.

Jest to wystawa zbiorowa. Swoje prace prezentują między innymi: Karolina Bociąga, Stepan

Grygar, Kasia Guzik, Piotr Jamróz, Jakub Kaszuba, Mirosław Miranowicz, Adrian Rybak, Krzysztof Sowa, Krzysztof Szlapa.

Na wernisażu 29 stycznia artystów i gości przywitał – w gościnnej chałupie z ciepłym piecem – gospodarz galerii i kurator, każdej prezentowanej tam wystawy, profesor Jakub Byrczek. Zadbał także, aby oprócz stałych bywalców przybyli radni, zasiadający w Komisji Kultury. Była Bernadeta Palka i Mirosław Pieczara. Galeria „Pusta” ma już 30 lat, przy Fabrycznej działa lat 14.

Mirosław Miranowicz fotograf szlachetnej techniki, opowiedział

nam czym jest ambrotypia. I jak wykonuje się fotografie tą starą techniką z 1851 roku. Zaprezentował aparat. Skrzyneczka pusta w środku bardzo mnie i radnych zaciekała.

Publiczność wystawy – miłośnicy tej galerii – to znawcy fachu fotograficznego obudowani wiedzą, talentem i sporymi osiągnięciami. Z Bratysławy przyjechał Jiří Šigut, on w swoich dziełach „odwzorowuje przemijanie”. Da się. Mistrz życzył nam pomyślności w nowym roku.

Malutka, urokliwa galeria „Pusta” pełna artystów i ich dzieł od lat promuje Jaworzno.

Barbára Sikora

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek



Odkrycie zbiornika Podkowa

W sobotę 25 stycznia obejrzelismy już znane siedlisko, a potem poszliśmy w górę Łużnika i Koziego Brodu. Tym sposobem wyjaśniłem sobie to i owo o tej okolicy. Jednakże to była tylko przystawka. Zasadniczym celem naszej wycieczki po krótkiej analizie posiadanej mapy stał się zbiornik Podkowa znajdujący się w zachodniej części zrekultywowanej piaskowni. Powód był prosty. Jeszcze nas tam nie było.

Widziane po drodze

Do celu poszliśmy drogą prowadzącą na północny-wschód od trawersu firmy FUD-MEN przy ulicy Bukowskiej. Ten sposobem przecinając spory kanał, na chwilę wpadliśmy do Bukowna. Kolejny odcinek naszej trasy przy-



Obrost i świetlinka

pojawiał się na innych drzewach mijanych po drodze. Na tym modrzewiu niejaką niespodzianką był płat tarczownicy bruzdkowanej – *Parmelia sulcata*, którą do tej pory znajdowałem na drzewach liściastych. Bardzo mocnym żółtym akcentem na tym drzewie była świetlinka – *Candelaria concolor*. Blisko niej usadowił się obrost – *Physcia*



Zbiornik Podkowa

padł na granicę województw. Teraz przez kolejny kilometr szliśmy w kierunku północno-zachodnim, a następnie zdecydowanie odbiliśmy na zachód. Do stawu mieliśmy kolejny kilometr drogi. Zasadniczo na trasie naszego przemarszu panowała botaniczna monotonia. Było sporo sosny zwyczajnej oraz brzozy brodawkowatej. Znaczącą domieszkę stanowiła topola osika. Okolica generalnie jest zasobna w wodę. Świadczyły o tym spore płyty trzciny pospolitej. Z wyższych krzewów sporadycznie trafiał się jałowiec pospolity. Z drzew iglastych nader rzadki jest tutaj świerk pospolity oraz modrzew europejski. Z kolei z drzew liściastych rzadko widywaliśmy dęba szypułkowego. Bliżej Podkowy pojawia się olsza czarna. Tutaj także zauważyliśmy ślady aktywności bobrów poprzez dopiero co podgryzione osiki oraz brzozy. Zapewne zasiedlają one brzegi zbiornika oraz pobliskiego zalewiska. Być może trafiają tutaj z pobliskiej Białej Przemszy. Tego dnia staw był zamrożony, a jego spore połacie maskowały łany trzciny pospolitej.

Porosty

Bardzo ważnym elementem tego ekosystemu są porosty, czyli organizmy powstałe z nierozdzielnej grzybnicy i glonów. Grzybom daje się pierwszeństwo, dlatego nazywa się je formalnie grzybami zlichenizowanymi. Na trasie naszej wycieczki trafił się modrzew niemalże w całości opanowany przez pustulkę pęcherzykowatą – *Hypogymnia physodes*. Ten gatunek sporadycznie

adscendens. Opuszczając tę okolicę na jednej z sosen zauważyłem krzaczek mąklika – *Pseudevernia furfuracea*. Obfitość tych organizmów w takiej okolicy świadczy o czystym powietrzu.

Mech na kłodzie dębowej

Podczas pierwszego etapu naszej wycieczki natknęliśmy się na leżącą przy drodze stertę omszałych bali dębu szypułkowego. Wykonałem mu dłuższą sesję zdjęciową i poprosiłem o pomoc w jego oznaczeniu przyjaciół z bioforum. Wyszło, że natknąłem się na korowca wielozarodniowego –



Korowiec wielozarodniowy

Pylaisia polyantha. Mech wyróżniał się żółtozielonymi płóciastymi się łodyżkami. Jego liście są zaokrąglone, jasne na końcu, odgięte w jedną stronę. Kolejną ważną cechą gatunku jest obfite wytwarzanie torebek z zarodnikami. Nie lubi powietrza skażonego dwutlenkiem węgla. Widuję go nieczęsto. Tak czy owak ten był inny od spotkanych do tej pory.

PS. Trzecia tegoroczna wycieczka odbędzie się w sobotę 8 lutego. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy kierunek oraz cel wypadu.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

CEZARÓWKA

INFORMACJA

Zakończenie budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej

Zakończono budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Cezarówce Dolnej. Miasto Jaworzno otrzymało blisko 30 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład na realizację tej inwestycji.

Prace objęły:

- modernizację ujęcia wody głębinowej Dobra,
- budowę 5300 m sieci wodociągowej i 5430 m kanalizacji sanitarnej na Cezarówce Dolnej,
- przebudowę pompowni w osiedlu Łubowiec.

Jak można podłączyć posesję do sieci? Podłączenie posesji można wykonać samodzielnie, przy wsparciu firmy zewnętrznej lub zlecić Wodociągom Jaworzno, które oferują:

- indywidualną wycenę,
- budowę przyłącza i odtworzenie terenu,



- 10-letnią gwarancję. Mieszkańcy mogą ubiegać się o zwrot 50% kosztów budowy przyłącza (maks. 2000 zł). Dotację można przeznaczyć na zakup materiałów, budowę przyłącza, pomiary geodezyjne, dokumentację powykonawczą i odbiór inwestycji. Prace budowlane mogą rozpocząć się dopiero po podpisaniu stosownej umowy z urzędem miasta.

Wnioski dostępne są na stronie internetowej Wodociągów Jaworzno w zakładce „Strefa Klienta”:

- „Wniosek o wydanie warunków technicznych” – dla osób wykonujących przyłącze samodzielnie,
- „Wniosek o wycenę przyłącza kanalizacyjnego” – dla osób zlecających usługę Wodociągom Jaworzno.

AZ/Wodociągi

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Kolędowanie w klubie To i Owo

W Klubie To i Owo w piątek 24 stycznia odbyło się ostatnie kolędowanie w tym roku. Wystąpił zespół Małgorzata Brandys „Trio” w składzie Beata, Martyna, Małgorzata.

Rozbrzmiewały tradycyjne kolędy „Gdy śliczna Panna”, „Anioł pastierzom mówił”, „Mizerna cicha stajenka licha”, „Jezus malusieńki”, „Mędrcy świata”, a także mniej znane pieśni i pastorałki bożonarodzeniowe.

Po zakończonym godzinnym występie kolędy śpiewała cała sala, zgromadziła się



Jan Wolański z zespołem „Trio”

liczna publiczność. Nad całością czuwał gospodarz klubu To i Owo Antoni Polak.

Już w niedzielę 2 lutego Matki Bożej Gromnicznej kolędy zamilkną. EM

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Miniaturowa lokomotywa

Makieta Lokomotywy „Kraków” stała w zmodernizowanym, szczakowskim skwerze. Miejsce to zostało wypełnione symbolicznymi odniesieniami do kolejarskiej historii Szczakowej.

Zmodernizowany skwer w Szczakowej zyskał nowe elementy, które podkreślają historyczny i kolejarski charakter dzielnicy. Jednym z nich jest humorystyczna rzeźba chomika kolejarza, umieszczona w dawnej fontannie. Fontanna, zamieniona obecnie w kwietnik, stanowi centralny punkt skweru – to tutaj pojawiła się również makietka lokomotywy „Kraków”.

„Kraków” nie jest przypadkową nazwą – to właśnie ta lokomotywa, w 1847 roku, jako pierwsza w histo-



rii przejechała przez Szczakową. Jej obecność na skwerze i w towarzystwie chomika kolejarza dopełnia kolejową symbolikę miejsca.

Kolejarską historię tej dzielnicy podkreślają również: stare zejście do schronu, które zostało obudowa-

ne planszami przybliżającymi mieszkańcom i gościom historię tego miejsca. Dzięki tym detalom zmodernizowany skwer nabrał nie tylko nowego wyglądu, lecz także unikalnego klimatu, mocno zakorzenionego w tradycjach kolejarskich Szczakowej. (iw)

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Kolejne popękane słupy

Podłężę ma kolejny problem z niszczącymi słupami oświetleniowymi. Słupy niszczej, a jedyne dotychczasowe rozwiązanie to... folia i taśma. Czy w innych częściach Podłęża jest podobnie?

We wrześniu 2024 roku nagłośniliśmy sprawę oświetlenia ulicznego, które ustawione jest na alei Piłsudskiego. Okazuje się jednak, że problem niszczących latarni wchodzi nieco głębiej w osiedle. Szczególnie widoczny jest problem słupów, gdy mówimy o drodze, która jest głównym szlakiem Podłęża. Jednak zapuszczając się nieco głębiej, możemy zobaczyć, że w innych częściach dzielnicy sytuacja jest podobna.

W sprawie stanu oświetlenia ulicznego na ulicy



Towarowej zainterweniował u nas jeden z mieszkańców tego osiedla. Istotnie na miejscu możemy zobaczyć odrapane słupy. Z niektórych wyraźnie zaczynają odstawać płyty betonu, de-

monstrujące to, jak bardzo proces niszczenia postępuje. Zaryzykować można stwierdzenie, że im dłużej obserwuje się uszkodzenia, tym bardziej strach obok tych słupów przechodzić.

Podobnie jak na alei Piłsudskiego i tu w strukturach słupów pojawiają się wyrwy pozwalające sięgnąć do przewodów elektrycznych. Działania w tej sprawie zostały już podjęte. Jak więc z problemem sobie poradzono? Dwa słupy zostały otaśmowane lub ofoliowane. Dwa słupy, gdzie niszczących jest znacznie więcej.

Nasuwa się więc pytanie – czy przygotowywane są przynajmniej jakieś plany dotyczące wymiany lub remontu oświetlenia na Podłężu?

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

Wystartowały konsultacje w JBO 2026

W poniedziałek, 27 stycznia 2025 r., odbyło się inauguracyjne spotkanie konsultacyjne dotyczące 13. edycji Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Podczas wydarzenia online podsumowano realizację trzynastu projektów wybranych w 11. edycji JBO oraz przedsięwzięć przesuniętych z poprzednich lat.

Omówiono również wyniki konsultacji związanych z poprzednią edycją oraz

zaprezentowano zestawienie kluczowych wydarzeń i statystyki „JBO 2025 w liczbach”. Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się ze zwycięskimi projektami, które zostaną zrealizowane w bieżącym roku.

Swoje uwagi do kolejnej edycji JBO można zgłaszać w następujący sposób:

- wypełniając formularz uwag i składając go w urnie znajdującej się w Urzędzie Miejskim w Jaworznie (ul. Grunwaldzka 33) w godzinach

pracy urzędu, • przysyłając formularz drogą elektroniczną na adres: jbo@um.jaworzno.pl.

Termin nadsyłania uwag upływa 10 lutego 2025 r. Wszystkie zgłoszone propozycje zostaną przeanalizowane i omówione podczas kolejnego spotkania konsultacyjnego, które odbędzie się 3 marca 2025 r. Wyniki konsultacji będą podstawą do opracowania nowego modelu procedury JBO na przyszłość. AZ

OGŁOSZENIE

HOSPICJUM to też ŻYCIE

PODARUJ

15% podatku

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM HOMO HOMINI
im. św. Brata Alberta w Jaworznie

nr KRS: **000 000 8274**

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

OTK

INFORMACJA

Znikają drzewa



Kolejne drzewa znikają z naszego miasta. Przy ulicy Karola Szymanowskiego prowadzona była wycinka, która pozostawiła po sobie stosy gałęzi leżących luzem.



Przy ulicy Karola Szymanowskiego dokonano kolejnej wycinki drzew, której ślady wciąż są widoczne w okolicy. Na miejscu można zobaczyć porzucone stosy gałęzi, patyków oraz pocięte kłody i pniaki. Teren jeszcze niedawno był odgrodzony taśmą z kartkami, na których widniał napis: „Wycinka drzew. Nie parkować pod drzewami 29.01.2025”. Obecnie

taśma jest zerwana, a fragmenty drewna leżą luźno przy ulicy.

Przyrodnik Piotr Grzegorek zauważa, że drzewa w tym miejscu były w stanie różnym. Oznacza to, że wycinka mogła być prowadzona ze względu na fatalną kondycję niektórych z nich. Mimo wszystko pojawiają się pytania o zasad-

ność wycinki oraz o to, czy nastąpi wymiana pokoleniowa, to znaczy zostaną nasadzone nowe drzewka.

Mieszkańcy bloków, pod którymi miała miejsce ta wycinka, liczą na to, że wspólnoty określą, jakie są planowane dalsze działania w sprawie przyczyn i skutków tej wycinki.

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

Kobieta bała się, że jej zięć trafi do więzienia. Straciła wszystkie oszczędności

82-latka straciła 50 tysięcy złotych, bo uwierzyła, że jej zięć zabił ciężarną kobietę. Oszuści przyjechali do jej domu.



Fot. Śląska Policja

– Mam! Trzeba wpłacić pieniądze, żeby on nie poszedł do więzienia!

Kobieta została tak zmanipulowana, że prawdopodobnie powiedziała imię swojego zięcia, ale tego nie pamięta. Oszuści wykorzystali to, aby być jeszcze bardziej wiarygodni.

Ponownie odezwał się mężczyzna podający się za adwokata, który spytał mieszkankę Jaworzna, czy posiada 300 tysięcy złotych, bo tyle prokurator żąda kaucji. 82-latka poinformowała, że nie posiada aż tyle oszczędności oraz cennej biżuterii, a jedynie w domu ma 50 tysięcy złotych. Mężczyzna stwierdził, że to mało i nie wie, czy prokurator zgo-

dzi się na to. Następnie polecił kobiecie spakować oszczędności do reklamówki i kazał jej czekać na kolejne informacje.

W międzyczasie mężczyzna cały czas trzymał kobietę na linii i miał wywoływać na niej silne emocje. Mówił m.in. „szkoda zięcia”, „szkoda córki” wszystko po to, aby kobieta nie zorientowała się, że to oszustwo. Po 40 minutach nakazał kobiecie wyjść przed bramkę, gdzie czekał inny mężczyzna. Kobieta przekazała mu reklamówkę z 50 tysiącami złotych, a ten nic nie mówiąc, oddalił się.

82-latka zdała sobie sprawę, że została oszukana, dopiero kiedy zadzwoniła do siostry, a ta do córki.

Weronika Palka

„Zrób zdjęcie” – konkurs

„Taki mamy klimat”

Pozdrawiam, Lucyna K.
z Jaworzna

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest



Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl

OGŁOSZENIE

RAZEM możemy więcej...

PRZEKAŻ **1,5%** PODATKU



www.fundacjarg.org.pl
KRS 0000270272



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

SZYBKA GOTÓWKA

→ MINIMUM FORMALNOŚCI

→ DOJAZD DO KLIENTA

ZADZWOŃ TEL: 572 187 862**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ**

TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 62892127c5**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781****P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00
Gabinet będzie nieczynny od 7 grudnia do 1 stycznia 2025 r.

6/1/24

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

1/1/20

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY:

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**

WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

327 522 522 www.cpz-med.com.pl

lub **OSOBIŚCIE** w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
Iel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

Dofinansowanie na wymianę kopciucha – trwa nabór wniosków

Od 2 stycznia do 14 lutego trwa nabór wniosków o dofinansowanie w ramach jaworzniackiego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji. W ramach programu mieszkańcy mogą uzyskać wsparcie finansowe na wymianę nieekologicznych źródeł ciepła na nowe, bardziej przyjazne środowisku rozwiązania.

Na co można uzyskać dotację?

Dotacje obejmują montaż następujących urządzeń grzewczych: wymienienie ciepła zasilany z miejskiej sieci ciepłowniczej, kocioł gazowy kondensacyjny, kocioł olejowy kondensacyjny, pompa ciepła (powietrze/powietrze, powietrze/woda, gruntowa), kocioł elektryczny lub ogrzewanie elektryczne, kocioł na pellet drzewny, kocioł zgazowujący drewno.

Wysokość dofinansowania

- 7.000 zł – w przypadku montażu pomp ciepła,
- 5.000 zł – dla innych urządzeń grzewczych.

Dodatkowo można uzyskać:

- 2.000 zł na budowę przyłącza gazowego lub ciepłowniczego (przy montażu kotła gazowego lub wymiennika ciepła jako jedynego urządzenia grzewczego),
- 3.000 zł na montaż paneli fotowoltaicznych (przy montażu pompy ciepła jako jedynego urządzenia grzewczego).

Warunki uzyskania dotacji

Wnioskodawcą może być osoba fizyczna będąca właścicielem lub współwłaścicielem domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym. W przypadku współwłasności wymagana jest zgoda wszystkich współwłaścicieli.

Konieczna jest likwidacja istniejących nieekologicznych urządzeń grzewczych (np. kotły węglowe bezklasowe, kotły

węglowe klasy 3 i 4, kuchnie węglowe, piece kaflowe).

Jak przebiega proces?

- Złożenie wniosku.
- Podpisanie umowy z Gminą Miasta Jaworzna.
- Realizacja inwestycji (do 31 października 2025 r.).
- Złożenie dokumentów rozliczeniowych w Wydziale Ochrony Środowiska i umówienie wizyty kontrolnej.
- Kontrola realizacji inwestycji przez pracownika Wydziału.
- Przelew środków na konto Wnioskodawcy.

Jak i kiedy złożyć wniosek?

Wnioski można składać od 2 stycznia 2025 r. (wnioski złożone wcześniej nie będą rozpatrywane). Dostępne formy składania wniosków:

Mailowo na adres: dotacje.kotly@um.jaworzno.pl.

Należy przesłać czytelny skan lub zdjęcie wypełnionego wniosku i wymaganych dokumentów w formacie.pdf, doc, jpg itp. Oryginały dokumentów muszą zostać dostarczone przed podpisaniem umowy.

Przez ePUAP na adres skrzynki:/UMJAWORZNO/SkrzynkaESP

Wypełniony wniosek z dopiskiem „Dotacje do kotłów 2025” należy przesłać elektronicznie.

Osobiście w formie papierowej

Adres: Wydział Ochrony Środowiska, ul. Krakowska 9, II piętro, pokój nr 2, w godzinach pracy Urzędu.

Każdy wniosek zostanie opatrzony pieczęcią wpływu z datą i godziną złożenia.

Gdzie znaleźć szczegółowy formularz?

Wzory wniosków oraz szczegółowe zasady udzielania dotacji są dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz w siedzibie Wydziału Ochrony Środowiska w Jaworznie. **AZ**



Kto ma więcej?

Tytuł może sugerować, że chodzi o materialny odnośnik do naszego życia. Ja jednak tym razem o wiedzy, jaką mamy i jaką zdobywamy podczas naszej wędrówki. O ile mamy różne predyspozycje, różny bagaż duchowy i różne charaktery o tyle moja refleksja dotyczy właśnie pytania – kto ma więcej wiedzy życiowej? Czy jest to w ogóle do zmierzenia i ocenienia tego zasobu? Ale po



co o tym piszę? Bardzo lubię zastanawiać się nad wieloma aspektami naszego istnienia i tego, jak budować relacje. I właśnie względem pytania, jakie jest w tytule, pytam siebie, czy dziecko, czy dorosła osoba? Tak, tak, wiem, odpowiedź brzmi, że dorosła osoba. Ma więcej doświadczenia życiowego i z perspektywy różnicy wieku dziecko-dorosły nie może być inaczej. A może jednak nie doceniamy wiedzy, jaką próbuje nam przekazać młody człowiek? Korzystamy z wiedzy dorosłych, jednak ja zauważam ogrom wiedzy,

jaką przekazują nam dzieci. W pędzie życia, cyfryzacji wielokrotnie brakuje czasu na podarowanie czasu tym aspektom. Poddaniu ich dyskusji. Patrząc na relacje społeczne, są tak różne, że wielokrotnie młody człowiek nie wie, czym się kierować, co wybrać. O ile ma wpojone wartości, o tyle nie zawsze może prawdziwie z nich korzystać. Dlaczego? Tu zauważam brak konfrontacji zachowań przez różne osoby w różnych sytuacjach. Obiektywnej oceny sytuacji, a nie osoby, która za tym stoi. Wzięcie pod uwagę wszystkich czynników, które mają na to wpływ, można dopiero wyciągać poprawne wnioski. Co do predyspozycji to bardzo różni się od siebie w sposobie i możliwościach zdobywania wiedzy. Jednak zwrócić nie szczególnej uwagi na pre-

dyspozycje danej osoby, na to, co i jak przekazuje, może otworzyć pole do szerokiej społecznej dyskusji nad naszą postawą życiową względem siebie nawzajem a co za tym relacji w społeczności. Nauka, jaką zdobywamy w szkole, jest tak obszerna, że nie sposób być specjalistą w każdej dziedzinie. To samo dotyczy naszych predyspozycji względem obecności tu i teraz wśród różnych osób tak w rodzinie jak i poza nią. Zachęcam do refleksji w tym temacie.

<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.im-WandyiJozefa/>. e-mail: fundacjamojczas@op. KRS 0000488618 –podaruj nam 1,5 %. PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400. MCI Fundacji ul. 11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327.

BIURO REKLAMY

ul. św. Barbary 7,
tel. 751 91 30

e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

SZPITAL
ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW

TRZEBINIA GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177 WWW.WZIETEK.PL
eprasa.pl b2892127c5

6438,31 zł to największa zebrana przez wolonariusza kwota w 33. finale WOŚP

Korczakowskie szkoły znów grają!



Akcja na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończyła się ogromnym sukcesem, Korczakowska Szkoła Marzeń oraz Korczakowskie Liceum Ogólnokształcące w Katowicach zebrały w 33. finale imponującą kwotę 3370 zł. To wynik zaangażowania całej szkolnej społeczno-

ści – uczniów, rodziców i nauczycieli.

Jak co roku, zorganizowano kermasz, na którym można było kupić domowe wypieki, ręcznie robione ozdoby oraz inne drobiazgi przygotowane z myślą o wsparciu z WOŚP. Idea współpracy i wzajemnej pomocy, głęboko zakorzeniona w filozofii Korczakowskich

szkół, znajduje odzwierciedlenie w takich wydarzeniach – dzieci uczą się, jak ważne jest zaangażowanie na rzecz wspólnego dobra.

„Będziemy grać z WOŚP do końca świata i o jeden dzień dłużej” – deklarują uczniowie szkół, z dumą podsumowując tegoroczną akcję.

IW

Podwyżki dla pracowników samorządów jeszcze w tym roku

Rząd przygotowuje nowe wytyczne dotyczące minimalnych wynagrodzeń na stanowiskach samorządowych. Oznacza to podwyżki dla wielu pracowników – wzrosty płac zasadniczych wyniosą od 5 do 16,5 procent w porównaniu do obecnych stawek.

Nowe widelki wynagrodzeń uwzględniają minimalne stawki obowiązujące w

gospodarce narodowej od stycznia tego roku. Na podwyżki mogą liczyć także prezydenci miast, burmistrzowie i wójtowie – ich wynagrodzenia wzrosną o 5 procent.

Zatwierdzenie nowych tabel wynagrodzeń planowane jest do końca pierwszego kwartału, jednak nowe stawki będą obowiązywać z mocą wsteczną od 1 stycznia. Oznacza to, że

pracownicy otrzymają wyrównania za wcześniejsze miesiące.

W przypadku prezydentów miast, ostateczną decyzję dotyczącą wysokości wynagrodzenia podejmie rada miasta, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów. Przepisy pozwalają na ustalenie pensji na poziomie do 80% maksymalnej kwoty.

AZ

Kwesta uczniów na Borach

Szkoła Podstawowa nr 14 z wielkim zaangażowaniem wzięła udział w tegorocznej kweście na rzecz WOŚP. Pod kościołem Miłosierdzia Bożego na Borach nasze uczennice dzielnie kwestowały, zbierając na ten szczytny cel.

Nie ograniczyliśmy się jednak tylko do jednej lokalizacji – nasi uczniowie wraz z opiekunami byli również obecni pod Borową Chatą, Mega Pizzą i pod galerią Galena. Dziękujemy wszystkim



za otwarte serca i wsparcie – razem możemy więcej!

Karolina Żbik
wicedyrektor szkoły

Hania Dygoń i jej rekordowa puszka podczas 33. finału WOŚP

Do puszki Hani Dygoń podczas 33. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy trafiło ponad 6 tysięcy złotych. Dzięki pomocy swojego brata i taty jej puszka okazała się drugą najbardziej hojnie zapełnioną.

Hania Dygoń jest uczennicą klasy 1b Szkoły Podstawowej nr 15 w Jaworznie. W tym roku jako wolontariuszka WOŚP kwestowała przez całą niedzielę wraz ze swoim bratem Kubą i tatą. To właśnie jej brat przez ostatnie pięć lat uzbierał ponad 42 tysiące złotych w swojej WOŚP-owej puszcze. Kilka razy został nawet rekordowym wolontariuszem.



Hania i Jakub Dygoń

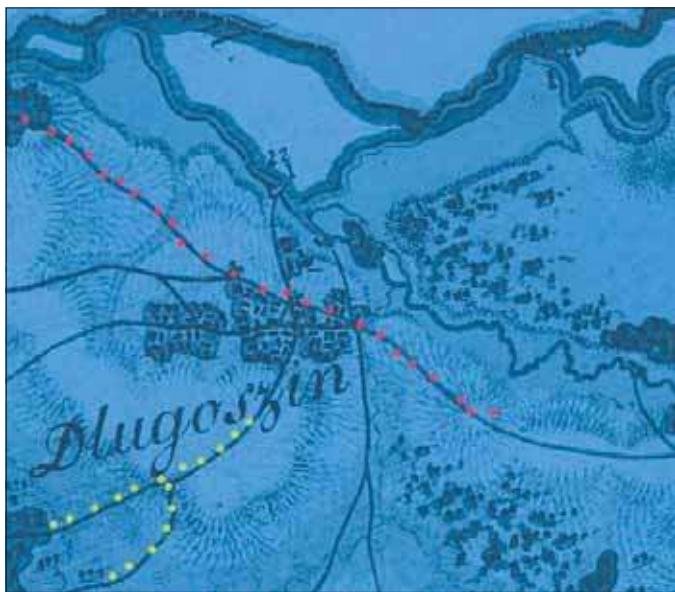
W tym roku zdecydował się pomóc swojej siostrze, a dzięki niezwyklej życzliwości mieszkańców do jej puszki trafiło 6238,31 zł, a dodatkowe 200 zł wpłynę-

ło na jej e-skarbonkę. Łącznie udało się zebrać 6438,31 zł. Jest to druga rekordowa puszka podczas 33. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej w Jaworznie.

Oczywista Nieoczywistość – Bezdroża...

Bardzo często przywiązujemy wagę do tych relikwów przeszłości, które wyróżniają się w okolicy, które poniekąd wystają z ziemi, są dobrze widoczne, posiadając jednocześnie dużą wartość historyczną. Zapominamy jednak o tym, że nie mniej istotnymi śladami ludzkiej obecności i aktywności, śladami niemal dosłownymi, są drogi.

Regularnie w swojej pracy przeglądam stare mapy. Także, a może przede wszystkim te lokalne, ukazujące Jaworzno, jego różne fragmenty oraz okolice. Dziś oczywiście obszar Jaworzna stanowi jednolitą gminę miejską, będącą jednocześnie powiatem grodzkim. W przeszłości jednak obszar ten nie był aż tak zunifikowany. Teren Jaworzna stanowił rzecz jasną jedną parafię, lecz każda wieś czy osada była na swój sposób odrębnym bytem. Jednostki te były rzecz jasną połączone ze sobą oraz z centralną wsią Jaworzno polnymi drogami. Zresztą dróg było znacznie więcej. I to właśnie one są pokłosiem ludzkiego istnienia, przemieszczania się w przeszłości i aktywności właśnie, aktyw-



Długoszyń – droga królewska (kolor czerwony) oraz wspomniane w tekście rozwidlenie (kolor żółty) – źródło mapire.eu

ności codziennej, trudnej, ale i poniekąd odruchowej, wyuczonej. Co zaś jeszcze bardziej istotne, dziś są to niejednokrotnie drogi niemal zupełnie zatarte, czasem trudne do przebycia, ale nadal widoczne i używane. Część z nich jednocześnie, dzięki różnym czynnikom, oparła się skutecznie próbie czasu i nadal stanowi dukty ważne i używane, czasami wybrukowane czy wyasfaltowane.

Kiedy pochylałam się więc nad wspomnianymi już ma-

pami, to ze zdumieniem jednocześnie uświadamiam sobie to, że te same drogi właśnie, które obserwuję na mapach sprzed dwustu chociażby lat, biegną w różnych kierunkach do dziś niemal w tym samym miejscu. Nadal żyją dzięki naszej aktywności, naszym podróżom, wyprawom, czasem tym dłuższym, a czasem króciutkim i małym, z pozoru nieistotnym. Sam niejednokrotnie chadzałam po takich ścieżkach, po których ludzie cho-

dzili przez całe pokolenia i robić to pewnie będą nadal.

Z mojej perspektywy dotyczy to przede wszystkim moich rodzinnych stron. I tak np. pomiędzy Długoszyńem a Dąbrową Narodową biegnie droga, łącząca obie wsie, biegnie dziś, tak jak biegła już dwieście bądź trzysta lat temu. Nie ma w tym niczego nadzwyczajnego. W końcu ludzie komunikowali się między sobą, zajeżdżali do pobliskich wsi. Ale o wiele bardziej zdumiewającym jest to, że nieco bardziej na południowy wschód biegnie jeszcze jedna droga. Ma ona swój początek na osi starego kamieniołomu, następnie schodzi w dół, a potem niespodziewanie rozwidla się, rozdzwajnia na dwie niezależne, stanowiąc osobliwe widły, biegnąc w tym samym kierunku. Są widoczne już w osiemnastym wieku, ale istnieją one do dziś, dość szerokie, zachowując jednak swój polny charakter. Niejednokrotnie przemierzałam je bez pełnej świadomości, że setki lat temu chodzono nimi także. Z pozoru nie prowadzą do nikąd, ale bez wątpienia doświadczyłam kiedyś po coś wydeptała. Zresztą jak widać na tych samych mapach, fakt powsta-

wania i funkcjonowania takich dróg determinowany był przez określone stosunki własnościowe. Ludzie mieli tutaj swoje włości i pola, do których musieli dotrzeć. Włości te i jej granice, a także ślady ludzkiej działalności właśnie widoczne są i na wspomnianych mapach jak i w terenie do dziś. Poza tym granice takich właśnie „działek” w co najmniej kilku przypadkach nie zmieniły się od wieków, zmieniając co najwyżej właściciela. A drogi przetrwały do dziś.

Podobnie rzecz się ma z wąską ścieżyną, biegnącą przez Szczakowską Górę w kierunku Góry Piasku. Dziś jest to rzeczywiste wąskie ścieżyna, a kiedyś była to droga łącząca Długoszyń ze starą Szczakową (Góra Piasku). Nie mniej frapująca jest dzisiejsza ulica Jana Długosza. Niemal dokładnie pokrywa się ona ze starą drogą królewską, która biegła od strony Szczakowej do zamku królewskiego w Będzinie. Biegła przez pola, wspinała się na Skalkę, a potem przecinając Białą Przełęcz, mknęła dalej w kierunku Będzina. Istnieje przy tym do dzisiaj, aczkolwiek po drugiej stronie rzeki ulega zatar-

ciu. Cóż. Okres zaborów, który zerwał bezpardonowo lokalne więzi, dał się i tutaj we znaki. Można sobie wyobrazić, że kiedyś droga ta była uczęszczana regularnie. A kto nią przejeżdżał? Zapewne niejednego pana, niejednego możnego, niejednego księcia, a nawet może i król. W końcu droga to droga i korzystała z nich wszyscy, zarówno ci, którzy na głowach mieli kołtuny, jak i ci, którzy nosili korony. I ta właśnie droga biegnie w Długoszyń do dziś, a jej metryka sięga co najmniej wieku szesnastego. Najprawdopodobniej to ta droga właśnie stanowiła kiedyś odcinek graniczny pomiędzy królewską i biskupią częścią wsi.

Niby więc drogi, zwyczajne drogi, czasem nienajbardziej widoczne bezdroża, które z pozoru nie wiodą donikąd lub wiodą na manowce. Ale to właśnie owe szlaki stanowią niezatarte, jak się okazuje, relikty naszego bytowania w rzeczywistości naszego świata, po których stapały stopy naszych przodków, nas samych jak i tych, którzy po nas tutaj pozostaną i swoją życiową wędrówkę wiedli będą nadal.

Jarosław Sawiak

Satori Jaworzno z medalami w mistrzostwach Śląska judo kata

W niedzielę 2 lutego w Gminnym Ośrodku Sportu w Pawłowicach zorganizowane zostały mistrzostwa Śląska judo kata. W turnieju organizowanym przez Śląski Związek Judo udział wzięli przedstawiciele klubów z całej Polski w konkurencjach nage-no-kata, katame-no-kata, goshin-jutsu, kime-no-kata oraz ju-no-kata, w tym cztery pary z Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno.

Starty rozpoczęły pary senior-skie Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno. Bartosz Machna oraz Dawid Kajdy rywalizowali w konkurencji nage-no-kata. Doświadczeni trenerzy kolejny raz pokazali bardzo wysoką formę i wywalczyli złote medale. Kolejną parą na macie byli Łukasz Proksa i Marek Tarabura w konkurencji kodokan-



Fot: Satori Jaworzno

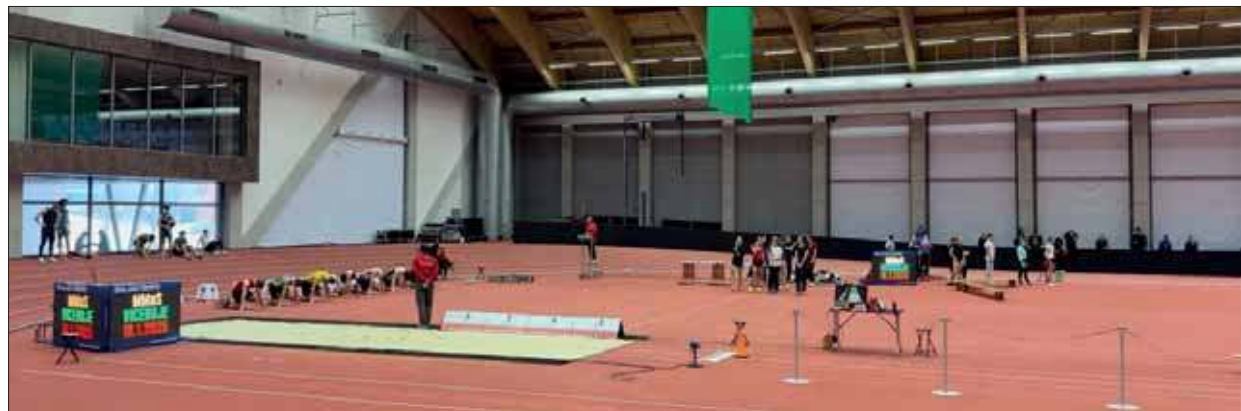
-goshin-jutsu. Jaworzniccy szkoleniowcy nie zawiedli, zajmując pierwsze miejsca. Po udanych startach seniorów do rywalizacji przystąpili juniorzy w konkurencji nage-no-kata.

Obie jaworznicke pary po dobrych pokazach również okazały się najlepsze w kategorii U18 Alicja Surowiak i Szymon Kałuża oraz w kategorii U21 Szymon Łąka i Hanna Kałuża. Zawody były również okazją do udziału w szkoleniu

juno kata, które poprowadził trener Radosław Przytułski.

Start w zawodach odbył się w ramach zadania: „Ju-jitsu i Judo: Trening czyni mistrzem” wspieranego przez Urząd Miasta Jaworzna. Wszystkich chętnych do rozpoczęcia swojej przygody ze sztukami i sportami walki zapraszamy do wspólnych treningów ju-jitsu i judo, które odbywają się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 6 w Jaworznie. (iw)

Udane otwarcie sezonu lekkoatletów



Fot. Jaworzno – lekka atletyka

Lekkoatleci MCKiS Jaworzno znakomicie rozpoczęli nowy sezon halowy. Startując w zawodach w Brzeszczach oraz Ostrawie, zawodnicy ustanowili swoje nowe rekordy życiowe.

Jaworzniccy lekkoatleci rozpoczęli sezon halowy. Pierwsze starty zaliczyli 11 stycznia biorąc udział w zawodach w Brzeszczach oraz Ostrawie. W Brzeszczach w rywalizacji na dystansie 60 metrów padły pierwsze rekordy życiowe:

- Jakub Wąsacz – 8,69 s,
- Łukasz Bury – 8,62 s,
- Adrian Duda – 9,04 s,

- Ewelina Oratowska – 9,52 s,
- Jagoda Szczęsna – 9,50 s.

Swoją życiówkę poprawiła także Emilia Koziel, która osiągnęła wynik 8,52 s oraz ustanowiła nowy rekord klubu w kategorii U16.

Podopieczni Piotra Kuzaka rywalizowali w Ostrawie w biegu na 200 metrów. Wszyscy startujący poprawili swoje rekordy życiowe:

- Sonia Moćko – 29,22 s,
- Emilia Stolarczyk – 29,07 s,
- Hanna Bożek – 31,36 s,
- Szymon Wąsacz – 24,28 s.

W Ostrawie wystąpił także Piotr Kuzak, który uzyskał czas 23,03 s w swojej kategorii. Do poprawy swojej halowej życiówki zabrakło mu zaledwie 0,09 s.

18 stycznia zawodnicy MCKiS rywalizowali na mityngu Ostrawie na dystansie 60 metrów. Świetną formę zaprezentowała Emilia Koziel, która ustanowiła kolejny re-

kord życiowy i rekord klubu, osiągając czas 8,37 s. Dzięki temu awansowała do finału młodziezek, gdzie zajęła 7. miejsce.

Wśród młodzików świetnym wynikiem popisał się Jakub Lis. Już w biegu eliminacyjnym uzyskał czas 8,10 s, poprawiając swoją życiówkę oraz klubowy rekord. W finale uzyskał rezultat 8,06 s, który dał mu czwarte miejsce i kolejny rekord życiowy.

W kategorii OPEN Piotr Kuzak uzyskał 7,19 s, co jest jego najlepszym wynikiem w tym sezonie. Szymon Wąsacz natomiast osiągnął 7,41 s i ustanawiając nowy rekord życiowy.

Swoje rekordy poprawili także:

- Oliwia Rychel – 9,33 s,
- Sonia Moćko – 8,68 s,
- Emilia Stolarczyk – 8,57 s,
- Emilia Rataj – 9,20 s,
- Ewelina Oratowska – 9,45 s,
- Franciszek Lipski – 8,28 s.

eprasa.pl b2892127c5

(iw)

Kacper „Kajmano” Kabara wygrywa

1 lutego na jubileuszowej gali MMA Attack 5 doszło do niezwykle emocjonującego starcia, na które czekali fani sportów walki w całej Polsce. Kacper „Kajmano” Kabara, zawodnik z Jaworzna, po raz kolejny potwierdził swoją wysoką formę i dominację, wygrywając swój pojedynek przez jednogłośną decyzję sędziów. MMA Attack 5 przeszło do historii, a wraz z nim kolejny sukces Kacpra Kabary, który oprócz zwycięstwa dostarczył fanom niezapomnianych emocji i przyczynił się do wsparcia szczytnego celu. Rodzinne Jaworzno może być dumne, a fani sportów walki już ostrzą sobie apetyt na kolejne widowiska z udziałem „Kajmano”.

motywacja w klatce przełożyła się na dynamiczny i pełen determinacji występ.

Największe wyzwanie w karierze

Przed galą MMA Attack 5 wiele osób mówiło, że to najbardziej wymagające starcie w dotychczasowej karierze Kabary. Rywal, z którym się mierzył, miał pokaźne doświadczenie w klatce i planował przerwać zwycięską passę młodego zawodnika z Jaworzna. Kabara jednak potwierdził, że intensywne przygotowania nie poszły na marne – przez wszystkie rundy zachowywał zimną krew i konsekwentnie realizował założenia taktyczne. Jego perfekcyjna kondycja i umiejętność adaptacji do stylu przeciwnika przełożyły się na zwycięstwo na jego stronę.



Zwycięstwo w wielkim stylu

Choć do tej pory Kabara nie przyzwyczaił kibiców do długich walk (wszystkie wcześniejsze wygrane odnosił przed czasem), tym razem kibice mieli okazję oglądać go w pełnym wymiarze rund. Mimo tego „Kajmano” nie pozostawił wątpliwości, kto jest lepszy. Od początku kontrolował przebieg starcia. Sędziowie docenili jego aktywność oraz precyzję ciosów, przyznając mu zwycięstwo jednogłośną decyzją.

Wsparcie kibiców z Jaworzna

Na trybunach nie zabrakło licznych fanów z rodzinnego miasta Kacpra Kabary. Gorący doping niósł „Kajmano” przez wszystkie minuty pojedynku, a głośnie okrzyki i transparenty dodawały mu siły do walki. Zawodnik wielokrotnie podkreślał, jak ważna jest dla niego obecność kibiców, zwłaszcza że sam pochodzi z Jaworzna i cieszy się ogromnym szacunkiem lokalnej społeczności.

Utrzymana passa zwycięstw

Zwycięstwo odniesione 1 lutego umacnia dotychczasowy perfekcyjny rekord Kacpra Kabary, który przed tą walką wynosił 3-0 w zawodowych starciach. „Kajmano” może pochwalić się wygranymi między innymi na galach Cave MMA (1-0) i Prime MMA (2-0). Najnowszy sukces na MMA Attack 5 jeszcze wyraźniej pokazuje, że jest on jednym z najbardziej obiecujących talentów polskiej sceny mieszanych sztuk walki. (iw)

Szlachetna strona MMA – walka w szczytnym celu

Warto podkreślić, że cały dochód z tej walki został przekazany na cele charytatywne. Dla „Kajmano” to nie tylko zwycięstwo sportowe, lecz także osobista satysfakcja z niesienia pomocy potrzebującym. Jak zaznacza sam zawodnik, świadomość wsparcia dla innych nadała całemu wydarzeniu jeszcze większego znaczenia. Dodatkowa

6 lutego przypada Światowy Dzień Wyborów

Uczniowie SP nr 3 z WOŚP

Beata Hartman, nauczycielka z wieloletnim stażem, po raz 24. włączyła się w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co roku pod kościołem w Niedzieliskach kwestuje wraz ze swoimi uczniami.

W tym roku uczniowie klasy 1a: Emilka Kaszuba, Antoś Adamczyk, Mikołaj Czop, Marcin Kowalski, Kubuś Kruszc, Karolek Mędrzyk oraz ich rodzice wsparli tę niezwykłą inicjatywę. Pani Beata podkreśla, że udział w WOŚP to dla niej nie tylko forma niesienia pomocy, ale także doskonała okazja, aby uczyć młodzież wrażliwości, empatii i odpowiedzialności społecznej. Ich

zaangażowanie spotkało się z ogromnym entuzjazmem mieszkańców, którzy hojnie wrzucali pieniądze do puszek. Pani Beata to przykład osoby, która swoją postawą udowadnia, że pomaganie łączy ludzi i daje ogromną satysfakcję. Dziękujemy wszystkim uczniom, rodzicom, pracownikom szkoły oraz mieszkańcom, którzy byli bardzo ofiarni.

(iw)



SP nr 9 kwestowała



Jak co roku, od rana wolontariusze z „dziewiątki” grali razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

Wszyscy autentycznie zaangażowani zebrali do puszek duże kwoty. Datki zbierało kilkunastu uczniów szkoły.

Dla nich udział w takim wydarzeniu jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest niezwykle ważną sprawą, wiedząc, że pomagać należy i daje to ogromną radość. (iw)

Parkrun Zalew Łęg wspiera zdrowy styl życia i WOŚP

25 stycznia miała miejsce wyjątkowa 21. edycja Parkrunu Zalew Łęg, Jaworzno. Obfitowała nie tylko w radość, ruch i miłą atmosferę, ale i wspaniałe okazje do celebrowania.

Do końca świata i 1 dzień dłużej Parkrun Zalew Łęg, Jaworzno będzie wspierał WOŚP i dlatego nasi uczestnicy i wolontariusze licznie uzupełniali puszkę wolon-

tariusza Łukasza i Spider-Mana

Na starcie tego dnia stanęło 42 śmiałków, którzy dzielnie walczyli na trasie w zimowych wymagających warunkach, a było to 19 kobiet i 23 mężczyzn, wśród których znaleźli się parkrunowcy z Wielkiej Brytanii. Przyjaciele z UK bardzo doceniają polską gościnność i niesamowitą atmosferę. Uczestników wspierał zespół niezawodnych wolontariuszy, którzy są pełni energii i chęci, aby w każdą sobotę o 9.00 hucznie wraz z uczestnikami celebrować

cosobotnie święto aktywności.

Uczestnicy i organizatorzy Parkrunu Zalew Łęg zapraszają w kolejne soboty lutego:

- 8 lutego bieg karnawałowy w przebraniach
- 15 lutego bieg pod hasłem Zakochaj się w parkrun Magiczne dwójki
- 22 lutego Nie jesteś sam. (Światowy Dzień Walki z Depresją)

Wejście naprzeciwko przystanku Elektrownia Zespół Szkół przy Promiennej 60.

(iw)



Yacht Club Tryton grał w 33. finale WOŚP



Wraz z 17 HDW „Smuga Cienia” oraz Morfina sauna & morsowanie Jaworzno pierwszy raz zorganizowany został WOŚP na Trytonie.

Wydarzenie trwało aż dwa dni. W sobotę zaczęło się od strefy seniora, po południu na śmiałków czekało żeglarskie karaoke i dyskoteka w stylu marynistycznym.

Niedziela to był dzień pełen przygód. Już od rana trwała piracka gra terenowa, odrobinę później pojawili się RC Szumisie ze swoimi zdalnie sterowanymi samochodami, gotowymi nawet na najcięższe warunki pogodowe.

Około południa zawitało do nas Klasyczne Zagłębie Dąbrowskie ze swoimi klasycznymi, amerykańskimi samochodami. Można było je oglądać, robić zdjęcia, a niektórym nawet udało się wejść do środka!



O 16 było wielkie wspólne morsowanie, a przed nim rozgrzewka na Zumbie z Julią. Nie zabrakło również seansów saunowych z saunomistrzem i gorącej balii.

Po zachodzie słońca Kapitanowie zasiedli przy ognisku, by snuć opowieści o swoich przygodach.

Przez cały czas towarzyszyły nam warsztaty z pierwszej pomocy, a chłopcy z JaworTri opowiada-

li o zaletach sportów wodnych.

Punktualnie o 20 można było obejrzeć światelko do nieba, choć w tym przypadku bardziej światelko na lodzie – impreza zakończyła się fenomenalnym pokazem światel nad taflą jeziora.

Zabawa była przednia, pogoda dopisała, oby więcej takich. Zapraszamy przez cały rok. (iw)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/Iasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Buczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

Kupię mieszkanie dwupokojowe na Osiedlu Stałym na ul. Kalinowej / Starowiejskiej 19 (tel. 604 - 349 - 166)

10/d/25

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

Pracowników drogowych z praktyką i do przyuczenia z Jaworzna i okolic zatrudnię. Kon-

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

takt tel 32-615-55-49 pn-pt w godz. 7.00-14.00.

8/d/25

Elektryk podejmie pracę na umowę zlecenie 575 418 065

9/d/25

Obsługa maszyn szwalniczych do przyuczenia, praca na produkcji dla mężczyzny/kobiety Mile widziane podstawy komputera tel. 603698737

11/d/25

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

SZYBKA POŻYCZKA Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Usługi koparko-ladowarką: wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy fundamentowe, wywóz gruzu itp. tel. 690469234

5/d/25

Wszelkie prace remontowe: elektryka, wod-kan, płytki, karton gips, awarie 575 418 065

9/d/25

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Sprzedam Fiat Panda rocznik 2015. Tel. 734 809 140

2/D/25

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Cafe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Korepetycje i pomoc w nauce. Zapraszam na korepetycje i pomoc w nauce chemii i biologii. Szkoła podstawowa, liceum - podstawowa. Nauczyciel. Najlepiej stacjonarnie w Jaworznie. 698824276

4/d/25

Korepetycje chemia-biologia nauczyciel szkoła podstawowa 698 824 276

7/d/25

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urzędy
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



gprasa.pl b289276161





nr 6/707 2025

Jakub Dąbek

– Widziałeś detektywie, jak mieszkaniec „naprawia” skrzyżowanie przy Galeniej? – Naprawia sąsiedzie? – Zartuję, że „naprawia”, ale pewnie obserwujesz, jak pan Jerzy od kilku miesięcy udowadnia na sesji, że czarne jest czarne.

– Słyszałem, że pisał, interpretował i ciągle zgłaszał problem, ale prezydent twierdzi, że wszystko jest w porządku. – Jak może być w porządku, skoro autobusy się tam nie mieszczą?

– No to muszą mocniej skręcać. – Nie da się tak. Policja nawet stwierdziła, że autobus „zachodzi” przy skrócie. – To każdy przedszkolak wie, że autobus na zakręcie „zachodzi”.

– Ale czy w nowoczesnym mieście, które aspiruje do miana najbezpieczniejszego w Polsce, można tolerować taki bubel w samym centrum?

– Oj tam, oj tam. Do tej pory nikt nie zginął i nie słyszałem o żadnej kolizji.

– A widzisz, tylko co będzie,

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 641

jeśli ktoś specjalnie uderzy w autobus, który nie zmieści się na swoim pasie drogi? – Wracając do sedna, to skrzyżowanie musi zostać przebudowane.

– Słuchaj, ja ze szwagrem wezmę dwie taczki tłucznia, zdejmniemy ten krawężnik i wybrukujemy ten mały kawałek tuku, który się rozjeżdża.

– Podobna mi się twoje zaangażowanie, ale chyba nie będzie tak łatwo.

– Dobrze, że wiadomo, co trzeba zrobić, a jak mówi pan Jerzy, pozostaje pytanie: kiedy to zostanie wykonane?

– Oj, musiały zabołec naszego prezydenta te cierpkie słowa od mieszkańca. Wydaje się, że mieszkaniec był bardzo skrupulatny i upiedliwy, wytykając wszystkie błędy tego skrzyżowania.

– Prezydent też mu się odplacił kilkoma „miłymi” słowami.

– Czas pokaże, czy faktycznie to skrzyżowanie naprawią i ile to będzie kosztować? Dopiero wtedy zobaczymy, czy to był rzeczywiście triumf mieszkańca.



Studniówka w ZSP nr 3 im. Jana Pawła II



Wyznanie miłości

Po karnawale, który zakończył się 2 lutego, już myślimy o nadchodzących walentynkach, czyli święcie miłości. Okazuje się, że już samo wyznanie miłości i kwiatek nie wystarcza. Planuje się zatem imprezy okolicznościowe, zabawy, koncerty, kolacje przy świecach w restauracjach, co oznaczałoby, że walentynki przyjęły się u nas na dobre.

Pomysł się podoba

Nie tylko rowerzyści mają swe trasy, ale także piechurzy. W naszym mieście został wytyczony szlak, który nazywa się Korona Pagórw Jaworznickich i jest to gra edukacyjno-przyrodniczo-turystyczna. Dla tych, co nie wiedzą jak przebiega trasa, to podajemy, że przebiega ona po 14 okolicznych wzgórzach. Aby je odnaleźć, należy się rozbieżać wokół lub jak kto woli, popatrzeć na mapę. Co by nie mówić, pomysł wytyczenia oryginalnego szlaku dla pieszych, spodobał się mieszkańcom i po jego przejściu należy się odznaka.

Katar zamiast króla

Król Karol III, brytyjski monarcha, odwiedził miasto królewskie Kraków i wzbudził tym zainteresowanie Polaków. W tym jednego Jaworzniakina, którego nazwisko kończy się na „ski”, a więc ów mężczyzna ma szlachekie pochodzenie. Pojechał, wystąpił przy barierkach w żydowskiej dzielnicy Krakowa, czyli na Kazimierzu, zmarł i... króla nie zobaczył. Wracając, nabrał się kataru i tak skończyło się powitanie brytyjskiego monarchy przez pewnego szlachcica z Jaworza.

Kontrowersyjne wyzwolenie

80 lat temu, czyli 22 stycznia 1945 roku Jaworzno zostało wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Czerwoną. Jak czytamy w źródłach historycznych, przez dwa dni trwały walki na ulicach miasta i 26 stycznia Niemcy opuścili miasto. Okazuje się, że dziś dla niektórych mieszkańców miasta, nie było wyzwolenia przez Armię Radziecką, gdyż uważają oni, że dalej byliśmy pod zarządem ZSRR. Natomiast inni twierdzą, że Jaworzno wyzwolili żołnierze radziecy, gdyż przez 6 lat Niemcy okupowali Polskę, w tym Jaworzno. Spór trwa. Pamięć o tamtych wydarzeniach zanika, bo dziś nie wiadomo, co mówić i za kim obstawać. Trudne czasy nastały, bo jak się w tym połapać? Kto ma rację? Chyba każdy musi odpowiedzieć sobie sam we własnym sumieniu, posilając się wiedzą historyczną i relacjami świadków. Pewnie jest, że w tym roku w Jaworznie nie odnotowano obchodów 80. rocznicy faktu opuszczenia Jaworza przez Niemców.

CZARNA CHMURA

W chłodny poranek Płynię po niebie Czarna chmura Wróży z fusów Wydarzenie dnia.

A wieczorem zaś Świeci lampa Podczewieni Nad biurkiem Różne myśli Przychodzą do Samotnej głowy.

O życiu i niezyciu O tym, co może Sie przdarzyć W tym niepewym Szalonym w świecie Czuję mroz w ustach.

Smakuje jak maliny Słowo miłośc To jest zycia skarb Cenniejszy od diamentu Wiem jak sie Przygotowac na Ostatnia droge. Jan Ryszard Drąg

Szczerość Kandydaci Czasopisma Te czytają Ktore ich Popierają.

Wielu kandydatów Z różnych parti Startuje na prezydenta W walce na słowa Obietnic, odpadnie Ośmiu z eliminacji Do finału dojdzie dwóch.

Każdy z kandydatów Mówi: gdy wygra W maju wybory Zmieni się kraj Bo w innej będziemy Życ demokracji.

Ja już przeżyłem W kraju tyle lat Zawsze przy władzy Jest koleśków skład. Niejeden kandydat Drugiemu Błędy wytyka To jest wyborcza Prawda dzisiaj Dla satyryka.

Nikomiu nie sugeruję Na kogo macie głosować Abyście po wyborach Nie musieli żałować. Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Kordon

Dzisiejsza, północna granica naszego miasta ukonstytuowała się dużo wcześniej, niż zakończył się proces kształtowania obszaru współczesnego miasta Jaworzna. Można stwierdzić, że dzisiejsza granica Jaworzna nałożyła się na odcinek graniczny zdecydowanie starszy. Ten bowiem niemal idealnie pokrywa się z linią, oddzielającą niegdyś państwa zaborcze: Austrię, do której należało dzisiejsze Jaworzno oraz Rosję, a więc teren dzisiejszego Sosnowca, zwany też Kongresówką.

Narzucony on został na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku. Wcześniej, przed okresem rozbiorów, linia rzeki nigdy nie stała granicą. Nie dzieliła więc, ale łączyła mieszkańców okolicy. Jedynymi realnymi różnicami jest obecny przebieg Białej Przemszy, znacznie różniący od tego sprzed stu ponad lat oraz zasięg okolicznych terenów łęgowych. Ciekawym jest wszak to, że zachowano po północnej stronie rzeki kilka przyczółków na rzecz ekonomii jaworznickiej. Największy z nich znajdował się u ujścia Koziego Brodu do Przemszy Białej. Wynikała to zapewne i z sytuacji własnościowych, ale i też osadniczych. Tak na przykład niemal naprzeciw ujścia Koziego Brodu, na obszarze owego przyczółka istniała, przynajmniej enigmatycznie, osada o nazwie Paszeka. Dziś trudno jednoznacznie stwierdzić, czy stanowiła ona pokłosie starego osadnictwa w okolicy Długoszy, będąc jego historyczną częścią, czy była zupełnie odrębną jednostką. Ale to właśnie tam, tuż za linią graniczną znajdować się miały koszarzy wojsk rosyjskich, opisywane na mapach jako kordon. Czytamy o tym we wspomnieniach jednego z mieszkańców Długoszy, który sporządził dodatkowo mapkę okolicy. Był to Józef Musiał, urodzony w 1913 roku. Stwierdza on dość jednoznacznie, że niemal naprzeciw Skatów znajdował się po drugiej stronie rzeki okazały budynek. Miał być on carskimi ko-



Na zielono – prawdopodobna lokalizacja kordonu, zaznaczona na mapce z roku 1804 (źródło: mapire.eu)

szarami. Obiekt miał być piętrowy, ze sporym dziedzińcem. W latach dwudziestych XX wieku miał być on jeszcze w zupełnie dobrym stanie. Dopiero potem zaczął padać w ruinę. Jego los przypieczętowała najprawdopodobniej tułusza piaskownia. Po drugiej stronie Przemszy Białej wybie-rano również piach, a niewielki zbiornik wodny, który się tam znajdował, a w którym kapano się i łowiono ryby i raki, nazywany był właśnie „piaskownią”. Najprawdopodobniej wówczas obiekt został doszczętnie zniszczony, a najbliższa okolica uległa totalnym przekształceniom i degradacji. Okolica zmieniła się nie do poznania, a wszelkie ślady obecności człowieka w tym rejonie i ewentualne artefakty historyczne zostały starte z powierzchni ziemi. A szkoda. Byłby to ciekawy obiekt o sporej wartości historycznej. Nie były to zapewne koszarzy tak duże jak te szczakowskie, ale byłyby zapewne jedną z ważniejszych strażnic w okolicy. W końcu granica – to granica, a kordony rozlokowane były wzdłuż odcinka granicznego dość regularny. To w sąsiedztwie wspomnianego budynku przebiegała lokalna druga z zaboru austriackiego w głąb Kongresówki, która po rosyjskiej stronie rzeki rozchodziła się w trzy strony. Na mapach austriackich nie sposób doszukać się koszar, ale to rzecz raczej zrozumiała – w końcu znajdowały się po moskiewskiej stronie. Rosyjskie mapy z XIX stulecia natomiast są bardzo nieprecyzyjne. Zresztą jest ich bardzo mało, a nie wiadomo przecież, kiedy budynek koszar został wznieiony. Niemniej jednak w okolicy tej musiało być naprawdę ciekawie. Wspomniane koszarzy

stare kopce graniczne, oddzielające królewską i biskupią część wsi, stara sztolnia, wspomniana osada po drugiej stronie Przemszy, wciskająca się we wspomniany przyczółek, a całkiem niedaleko, górką obszeracyjną, z której rozpościerał się ponad doskonały widok na „moskiewskie lasy” o czym pan Musiał wspomina także. Tegóż wszystkiego już jednak nie ma. Co człowiek wzniości stworzył, to zniszczył, unicestwił, start na proch. Pozostały jedynie ludzkie wspomnienia, dzięki którym możemy sobie przynajmniej wyobrazić, jak okolice, takie jak te, mogły niegdyś wyglądać. Może gdzieś tam, w starych wyrobiskach piachu, po których pozostało potężne obniżenie terenu, tkwią jeszcze resztki budulca, który niegdyś składał się na duży budynek, budynek, w którym mieszkali ludzie, żołdacy, którzy pilnowali tutaj „porządku”, którzy tutaj jedli i spali, a może i ginęli. Ziemia, czasem przy „pomocy” człowieka, pochłoneła to wszystko, pożarła swą krucho tkanką. Owo miejsce, które kiedyś tak bardzo łączyło mieszkańców tej ziemi, zaczęło w pewnym momencie tak bardzo dzielić, pozostawiając za sobą wszak szereg reliktów, po których niejednokrotnie nie ma już śladu. Kiedyś miejsce to musiało być niezwykle osobliwe, intrygujące. Z pewnością inne. Gdzie jest to wszystko teraz? Jedynie w przekazach oraz pamięci. Najgorsze jest jednak to, że ta druga coraz bardziej gaśnie i ulatuje, tak jak ci, którzy te wspomnienia po sobie zostawili. Dzięki nim możemy sobie przynajmniej wyobrazić, jak miejsca takie jak to, wyglądało w przeszłości.